

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 12. — Ekspedyca miejscowa w biurze dzienników **St. Sokółowskiego, Pasaż Hausmanna 1. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa: **rocznie 32 K., półrocznie 16 K.,** **kwartalnie 8 K. — h. miesięcznie 2 K. 70 h.** **rocznie 24 K., półrocznie 12 K.,** **kwartalnie 6 K. — h. miesięcznie 2 K.**
W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.
„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, kwartalnie i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.

Tabularyczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal. za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sokółowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9.** W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

ZAPROSZENIE DO PRZEDPŁATY.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi:

W miejscu:

półrocznie (od 1 lipca do 31 grudnia) 12 K
kwartalnie (od 1 lipca do 30 września) 6 K
miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) 2 K

Zamiejscowa:

półrocznie 16 K — h
kwartalnie 8 K — h
miesięcznie 2 K 70 h

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia lub do końca czerwca), otrzymują „Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ bezpłatnie; kwartalni zaś i miesięczni za dopłatą, a to:

kwartalni 1 K 50 h
miesięczni — K 60 h

„Przewodnik“ prenumerowany osobno, kosztuje:

rocznie 8 K
półrocznie 4 K
kwartalnie 2 K

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

CZEŚĆ URZĘDOWA.

Prezydium krajowej Dyrekcyi skarbu zamianowało prowizorycznego asystenta kasowego, Michała Rościńskiego, przydzielonego do służby przy centralnej Kasie państwowej w Wiedniu, stałym asystentem kasowym w XI. klasie rangi *ad personam* w etacie osobowym c. k. głównej Kasy krajowej we Lwowie.

Prezydium krajowej Dyrekcyi skarbu zamianowało adjunkta podatkowego, Franciszka Waśkowskiego, tudzież ukwalifikowanych podoficerów a to: podoficera rachunkowego I. klasy 45 pułku piechoty, Jana Jamrozika; ogniomistrza 10 pułku artyleryi korpusnej, Edwina Herfortha; wachmistrza 7 pułku ułanów, Franciszka Hnatkowskiego; sierżanta przy wojskowej wyższej szkole realnej w Mähr. Weisskirchen, Kazimierza Niekowskiego i komendanta posterunku tyt. wachmistrza żandarmerji, Wojciecha Starowieża, kancelistami przy władzach skarbowych w XI. klasie rangi.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 28 czerwca 1907 l. 78.822 o rozporządzeniu c. k. Ministerstwa rolnictwa z dnia 26 czerwca 1907 l. 23.042/3320, w sprawie zarządzeń weterynarno-policyjnych co do wprowadzania świń z Węgier i Krocacyi Sławonii do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 28 czerwca.

Z Izby posłów.

Zmiana regulaminu Izby.

Przedłożenie rządowe w sprawie zmiany regulaminu Izby odnosi się w pierwszym rzędzie do traktowania przedłożeń rządowych.

Dla obrad nad przedłoženiami rządowymi mają być zastrzeżone posiedzenia we wtorek i środę. Na propozycję Prezydenta Izba zwykłą większością głosów może przecznić inne jeszcze dni do obrad nad temi przedłoženiami. We wtorki i środy mogą jednakże odbywać się obrady także nad innymi kwestyami, jeżeli Izba tak postanowi większością $\frac{2}{3}$ głosów.

Posiedzenia wtorkowe i środowe mogą odpaść tylko na podstawie uchwały powziętej większością $\frac{2}{3}$ głosów.

Posiedzenia w piątek zastrzeżono dla obrad nad sprawami wychodzącymi z inicjatywy Izby i dla ustnych odpowiedzi PP. Ministrów na interpelacye.

W pierwszym czytaniu odbywać się może dyskusya tylko wówczas, gdy poseł zgłosi ją pisemnie najpóźniej na posiedzeniu, następującem po wniesieniu przedłożenia i jeżeli to żądanie poparte będzie najmniej przez 99 posłów. Pierwsze czytanie ma obracać się w granicach ogólnych zasad przedłożenia. Bezpośrednie przystąpienie po niem do drugiego czytania przedłożenia, bez wstępnych obrad komisyjnych, może być uchwalone większością $\frac{2}{3}$.

Dalsze postanowienia projektu określają tok dyskusyi ogólnej i szczegółowej, oraz trzeciego czytania przedłożeń, a odnoszą się także do ograniczenia faktycznych sprostowań

przy przedstawieniu faktu. Imienne głosowanie może nastąpić na żądanie 100 posłów.

Komisya budżetowej wyznacza się termin 6-tygodniowy do przedłożenia sprawozdania, licząc od dnia przekazania jej budżetu. Przy drugim czytaniu budżetu nie może w dyskusyi ogólnej żaden poseł, z wyjątkiem generalnego sprawozdawcy, przemawiać dłużej, niż 3 kwadransy, w szczególności zaś dłużej, niż 20 minut.

Dalsze zastrzeżenia w projekcie odnoszą się do postanowień dyscyplinarnych.

Posłowie dopuszczający się zakłócenia porządku i spokoju czy to na posiedzeniu Izby, czy też poza posiedzeniem, mogą być jedynie na propozycję Prezydenta na podstawie uchwały, zapadłej bez dyskusyi większością $\frac{2}{3}$ głosów, wykluczeni najdłużej na 5 dni, w razie zaś powtórzenia czynu najdłużej na dni 14, z Izby i z ubikacyi izbowych, przyczem nie otrzymują za czas wykluczenia dyet poselskich.

Jeżeli poseł obwinia kogoś, kto nie ma prawa brać udziału w obradach Izby, czy to ustnie, czy pisemnie o czyn karygodny, lub zarzuca mu czynny uwłaczający jego cześć, albo podnosi jakieś twierdzenie uwłaczające mu, a odnoszące się do jego życia publicznego lub prywatnego, to obwinionemu przysługuje prawo wniesienia do 4 tygodni zażalenia do Prezydenta, które ma być przekazane komisyi, złożonej z 9 członków oddziałów. Komisya po wysłuchaniu strony wnoszącej zażalenie i tego, który dopuścił się obrady, może orzec odrzucenie zażalenia, albo zaproponować Izbie przejście do porządku dziennego nad sprawą, lub udzielenie posłowi napomnienia. W tym ostatnim wypadku może komisya proponować odebranie dyet aż do 4 tygodni, lub też wykluczenie z odebraniem dyet do dni 14. — W dyskusyi oprócz sprawozdawcy może także poseł, który dopuścił się obrady, otrzymać głos raz jeden. Wnioski komisyi muszą być bez zmiany przyjęte albo odrzucone.

Interpelacye w Izbie panów muszą mieć 10 podpisów, w Izbie posłów 25 podpisów. W Izbie będą ustnie podawane do wiadomo-

ELIZA ORZESZKOWA.

ON I.

(Ze wspomnień 1863 roku).

II.

(Ciąg dalszy).

Zatrzymywały się również wozy i wózki nasze przed niższymi jeszcze niż tamte programi siedlisk leśników, sług dworskich, różnych ludzi małych, teraz dla oczu naszych wielkich, dla serc drogiech. Zamieszkiwały je rodziny, przez mężów, synów, braci opuszczone. Nie mogło być, aby ciałom ich chleba, a duszom pociechy brakowało. Dzieci bywało tam mnóstwo; na odgłos naszych wózków, jak na spotkanie dobrej nowiny, wylatywały z wesolym hałasem. Smutne żony uśmiechając wdzięcznymi rozjaśniały twarze, a stare matki wlepiły w nas żrenice spławiały, gdy wargi jak uschłe liście drżały i szelesciły szepem!

— Daj Boże! Daj Boże!

Potem wozy i wózki nasze, tak przedmiotami różnymi napełnione, że aż od nich kolorowe i pachnące, zwinnie przetaczały się od dworu do dworu, coraz dalej, ku kanałowi Królewskiemu, za kanał...

Czasem, na znak przez Orszaka lub pomocników jego dany, wszystko zatrzymywało się, stawało, słuchało: „Teraz nie można! Szpiegi krążą! Wojska przechodzą!“ Albo: „Nie temi drogami! Tamtemi! Tamtemi!

Bezpieczniejsze! Zwłoki bolały; nie bywały też nigdy długie. Zawsze znajdowały się sposoby, jeżeli nie te, co wprzódy, to inne. I znowu czasem z objazdami dalekimi, przez okolice wpraw nieznane, brzegami łąk, świecących szkłem wodnych rozlewów, skrajami lasów obrzeżających bezładne ugory, od dworu do dworu, coraz dalej...

Nieraz w drodze zapadały nad nami gwiazdziste lub pochmurne noce, nieraz o sinem świtaniu miałyśmy jakieś domostwo niskie, z grzędami jaskrawych kwiatów przed progiem, i wołały na nas z tamtąd znajome głosy, abyśmy zatrzymały się, odpoczęły... Bywały cudne wschody słońca na nieba różane od jutrzeńek, gdyśmy, bezsenne i spragnione, piły z glinianych kubków mleko pieniste, nad oblanemi rosą grzędami ognistych nasturej i piwonij.

I tylko — niestety — wozy i wózki nasze nie zatrzymywały się nigdy przed chatami chłopskimi.

Chaty te były przed nami zamknięte — niestety!

Zamykały je przed nami różnice wiary i mowy, błędy przodków naszych — niestety! niestety!

I była to skała, o którą rozbiła się nawa nasza, na straszliwe morze wypuszczona, — niestety!

Na której piękny żagiel nasz rozdarł się — niestety!

Z której, po krótkim dniu słonecznym spłynęła na nas noc ciemna, duszna, zimna, nieprzebyta — niestety!

Zamknięta przed nami chata chłopska była to ta skała — niestety! niestety! niestety!

Stacjali bitwy...

Rozumiesz, że naoicznym świadkiem ich być nie mogłam, a chociaż wiele, wiele razy

słuchałam opowiadań o nich naoicznych świadków, zrozumiesz, że dla ich malowania potrzeba ręki, do czego innego niż moja zaprawionej.

Do czego zaprawiała się ręka moja, ty wiesz! Na tym świecie bratobójczym, od złości złotym i od krwi czerwonym, zaprawiała się ona do zdejmowania z nieba wysokich, czystych, kojących błękitów. Szalona była? — To prawda. Lecz nie wymagaj teraz od niej farb czerwonych.

To jednak powiem, że stoczyli kilka pomyslnych bitew z wojskami, które ich po zaroślach, cieniach, labiryntach leśnych szukały, ścigały, tym nowym dla siebie sposobem wojowania niecierpliwione, rozjątrzone.

Tak nieraz kraje inne broniły się od niewoli, albo zrzucali z siebie niewolę za tarczami swoich gór i skał. Myśmy górskich zasłon, ani skalnych wierzchołków nie mieli, tylko tę jedną tarczę zieloną, odwieczne gniazdo rodu, z którego teraz ród uczynił sobie twierdzę, a raczej wiele twierdz z osadnikami w szumiących ścianach ich załogami.

Drobne liczbą musiały być te załogi, aby przez tę drobnosć właśnie posiadać lekkość, łatwość przenoszenia się z miejsca na miejsce, rozlatywania się i zlatywania nakształt ptaków, które przed myślącem umykają, a sposobnosć pomyslną dostrzegłszy, spadają na niego gromadą skrzydlatą, dziobata, zawsze rozlecieć się i znowu zlecieć gotową.

Drobnymi załogi te z natury być musiały, ale także i bardzo licznymi. Aby staczyć, aby skutecznie czoło stawić ogromnemu i w formy regularne ukształtowanemu wojsku, ilość ich musiałaby być ogromna, musiałaby powierzchnię kraju usiać tak gęsto, jak gęsto gwiazdy usiewają sierpniowe niebo. Była niewielka, była za mała. Skurczyła ją, wzrost jej zatamowała, do stanu

pożogi szerokiej, zwycięskiej, nie dopuściła — niestety! — zamknięta chata chłopska.

W zielonej twierdzy lasów horeckich załoga okazała się dzielną i mężną. Tygodnie upływały, bitwy były staczone, a ona nie przestawała trwać, przeciwnie miała nabawem wzrosnąć w liczbę i siłę przez połączenie się z inną, jej podobną, którą ze stron niezbyt dalekich wiódł ku niej...

Jak dzwonek, radosną wieść ogłaszający, zabrzmiało w ustach ludzkich imię: Le-liwa. Było to przybrane imię; ukrywało się pod niem inne, nam zresztą wiadome. Bił od imienia tego blask pięknej sławy, szły przed nim opowieści do legend podobne. Ci i owi mówili, szepotali: „Gdy się dwaj tacy wodzowie, gdy się dwa takie oddziały połączą... I upatrywali w tem połączeniu związek narodowego, regularnego wojska, albo spodziewali się po niem jakiegoś czynu tak rozgłosnego, zwycięstwa tak potężnego, że jak błyskawica firmament rozświeci, jak prądem elektrycznym ludźmi wstrząśnie i wszystkich do walki pociągnie, może nawet chatę chłopską przed nią otworzy.

Takie były marzenia, — ale niechaj nie mówi nikt, że urojenia. Niechaj nikt marzeń wielkich z próżnemi urojzeniami nie miesza, bo na dnie ich częstokroć spoczywa prawda, której tylko twarda tłoźnia złej rzeczywistości zięścić się nie dała. Dusza ludzka, do wielkości stworzona, o niej w rozteńsknieniu śni. Śny nie sprawdzają się, lecz w nich jest prawda, nie w wichrach, które kurzawy marne z ziemi podnosząc, z nich dla niej mogiłę usypują. Otworzy się kiedyś mogiła, i wyjdzie z niej zwycięska prawda snów wielkich...

(Ciąg dalszy nastąpi)

ści: jedynie nazwisko i przedmiot interpelacji. Pisemne odpowiedzi na interpelacje będą bez odczytywania drukowane.

Wczorajsze posiedzenie.

(Dokończenie telefonicznego sprawozdania z posiedzenia Izby z d. 27 b. m.).

Z depesz wczorajszych wiadomo już, że p. dr. Gessmann postawił wniosek w sprawie sanacji finansów krajów, na co niezwłocznie odpowiedział P. Minister skarbu dr. W. Korytowski.

Przemówienie P. Ministra skarbu dr. Korytowskiego.

Oświadczenie P. Ministra brzmiało: „Miałem już kilkakrotnie zaszczyt oświadczyć w tej wys. Izbie imieniem Rządu, iż Rząd w sprawie sanacji finansów krajów poświęca baczność uwagę. (Oklaski). Nie widzę też powodu, dla czego nie miałbym otwarcie i wyraźnie oświadczyć, że najzupełniej zgadzam się z p. wnioskodawcą co do nagłości tej sprawy. Daleki też jestem od tego, by nie uznać za rzecz konieczną użycia funduszy państwowych dla celu sanacji finansów krajów, o ile oczywiście będzie to możliwe ze względu na stosunki budżetowe. O wymiarze i sposobie udzielenia pomocy wolałbym oczywiście dziś jeszcze nie mówić.

„Wielec szanownym panom, którzy mieli sposobność zajmować się sprawą finansów krajów, dostatecznie wiadomo, jak trudny jest to do rozwiązania problem. Przede wszystkim niesłychanie trudno sprowadzić budżety i gospodarkę poszczególnych krajów do jednego szematu. Co do mnie, zaraz po objęciu urzędu w r. z. poleciłem kilku urzędnikom Ministerstwa skarbu, by jednolicie a w sposób wyczerpujący przeprowadzili prace wstępne. Były one nieodzowne, gdyż bez dokładnego wejścia w finansową sytuację poszczególnych królestw i krajów, nie można powziąć decyzji co do rozmiarów i wymiarów udzielenia pomocy. Położenie okazało się jednak trudniejszym i w rozleglejszych okazało nam się ramach, niż przypuszczaliśmy, a to właśnie z przyczyny, że tak wielkie zachodzą różnice pomiędzy budżetami i gospodarką różnych krajów. Rok już przeszło minął od czasu, jak w Ministerstwie skarbu pracuje się z całą usilnością nad tem zadaniem — i z zadowoleniem mogę oznajmić wys. Izbie, że praca nasza ma się ku końcowi. Wygotowano szemat, w który można wciągnąć budżety wszystkich krajów i z którego nabrać można należytego pojęcia o budżetach i sposobach gospodarki krajów. Przed kilku tygodniami miałem w Ministerstwie skarbu poufną konferencję z kilkoma panami, którzy od dawna zajmują się sprawą finansów krajów. W konferencji brało też udział kilku posłów tej wys. Izby i na podstawie tych obrad wygotowano kwestyonyjusz, który rozesłany zostanie wkrótce Wydziałom krajowym dla wydania opinii. W je-

sieni zamysłem zwołać ankietę, do której zaproszone zostaną wszystkie Wydziały krajowe. (Różne okrzyki. P. Malik: To grób każdej sprawy). Proszę Panów, przed nie będzie to możliwe, ale możecie być Panowie przekonani, iż w jesiennej sesji wystąpię przed wys. Izba z przedłożeniem ustawy mającej na celu sanację finansów krajów i mam nadzieję, że przy poparciu wys. Izby możliwe będzie rozwiązanie tego trudnego problemu. (Brawa!) Proszę uprzejmie przyjąć do wiadomości. (Huczne brawa i oklaski).

P. dr. Renner domagał się równego, powszechnego, bezpośredniego i tajnego prawa głosowania do Sejmów.

Przemówienie P. Ministra spraw wewnętrznych br. Bieniertha.

P. Minister spraw wewnętrznych dr. Bienierth przypomniał, że Rząd już kilkakrotnie w poszczególnych Sejmach wyłuszczył swe stanowisko w sprawie wprowadzenia powszechnego, równego i bezpośredniego głosowania w wyborach do Reprezentacji krajowych i w tym kierunku oświadczył, co następuje: Rząd nie mógłby zgodzić się na powszechne i równe głosowanie w wyborach do Sejmów i nie widzi wobec rozmaitej istoty i zadań tych ciał związku między reformą ordynacji wyborczej do Rady państwa a reformą wyborczą sejmową. (Potakiwania i protesty. Prezydent dzwoni i prosi by P. Ministrowi nie przerywano). Mogę tylko — mówił bar. Bienierth — wyrazić żdziwienie. (Przerywania. Prezydent prosi, aby nie przerywano) — mogę tylko wyrazić żywe żdziwienie, z powodu, że jak niespodziankę przyjęto tutaj obecnie powtórzenie tego oświadczenia, które, jak już wspominałem, kilkakrotnie w rozmaitych Sejmach ze strony Rządu prawie równobrzmiąco zostało wygłoszone, a które dziś tylko dlatego uważam za swój obowiązek przytoczyć, że nie wiedziałem, czy wszyscy szanowni Panowie o tem wiedzą. (Różne okrzyki). Przecież było ono w rozmaitych dziennikach ogłoszone. Jeżeli więc Panowie pozwolą, to będę dalej cytował ową deklarację. Opiewa ona dalej: Jeżeli powszechne i równe prawo głosowania wprowadzono do systemu wyborczego Rady państwa, jako ciała czysto ustawodawczego, to zastosowanie tego prawa do Sejmów, którym obok prawodawczego zakresu działania w szczególności także przypadają w udziale ważne sprawy administracyjne, musi przecież być wykluczone. Ekonomiczne znaczenie Sejmów i Wydziałów krajowych z łona Sejmów wskazuje raczej na to, że nieodzownym jest, aby skład Sejmów zawsze odpowiednio uwzględniał interesy tych kół ludności, które placą podatki bezpośrednie. (Żywe protesty). Rząd mógłby więc tylko takie zmiany ordynacji wyborczej sejmowej bliżej rozpatrzyć, które osobom wykluczonym dotąd od prawa głosowania, przyznałyby odpowiedni wpływ na skład reprezentacji krajowych (Głosy: V. kurya!), tak iżby nieopodatkowanych nie majoryzowali ci, którzy na podstawie świadczeń podatkowych stanowią

koła ludności, szczególnie w administracji krajowej interesowane. (Żywe protesty. Prezydent dzwoni).

Na tem stanowisku, które w przedstawionej właśnie deklaracji w rozmaitych Sejmach zostało wyrażone, Rząd trwał także obecnie, jest jednakże gotów przystać na rozszerzenie prawa wyborczego na sfery ludności, dotychczas od tego prawa w niektórych krajach wykluczone, przy zachowaniu wszelkie reprezentacji interesów, stworzonej przez istniejące ustawy krajowe. (Oklaski. Żywy niepokój. Okrzyki).

Dalszy tok obrad.

Przemawiali jeszcze posłowie dr. Redlich, dr. Soukoup, dr. Rybar, Prokes.

Poczem dyskusję, a po wyborze JE. Abrahamowicza generalnym mową pro, także posiedzenie zamknięto.

Wnioski i interpelacje.

Pod koniec wczorajszego posiedzenia Izby posłów wniesiono długi szereg wniosków i interpelacji. Między innymi znajdują się w ich rejestrze wnioski nagłe:

pos. Hocka i tow. w sprawie przeniesienia urzędników i wydania pragmatyki służbowej dla urzędników. (W tej samej sprawie wniesiono kilka innych wniosków z rozmaitych stronnictw Izby).

Stronnictwa chrześcijańsko-socjalnego o zmianę i uzupełnienie ustawy przemysłowej; w sprawie ustanowienia urzędu pojednawczego; o reformę ubezpieczenia na wypadek choroby od nieszczęśliwych wypadków; dalej z żądaniem ubezpieczenia na wypadek starości, niezdolności do pracy i braku pracy; o oddłużeniu własności chłopskiej; o osmiogodzinny dzień pracy w górnictwie, a dziesięciogodzinny w przemyśle fabrycznym; o nową ustawę woj-skową i ustanowienie niemieckiej, jednolitej komendy; o zmniejszenie czasu służby na dwa lata i o ułatwienia podczas ćwiczeń wojskowych; dalej w sprawie upaństwowienia górnictwa, podwyższenia płac kolejarzy, z żądaniem wniesienia pragmatyki służbowej dla kolejarzy, zmniejszenia lat służby dla robotników państwowych na 35 i w sprawie polepszenia bytu dla rozmaitych kategorii służbowych.

P. Elderscha o zaprowadzenie ubezpieczenia na wypadek starości i niezdolności do pracy.

P. Seitz o zniesienie kary śniereci.

P. Beera w sprawie osmiogodzinnego dnia pracy w górnictwie.

P. Seitz w sprawie reformy szkolnictwa.

P. Adlera o zaprowadzenie prawa głosowania dla kobiet, zniesienie postanowień o osiedleniu i postanowienie, że po skończeniu 21 lat życia każdy ma prawo wyborcze.

P. Wityka o założenie ruskiego Uniwersytetu we Lwowie.

P. Dniestrzańskiego w tej samej sprawie.

P. Hybesza o założenie czeskiego Uniwersytetu w Bernie.

P. Susterszica o założenie Uniwersytetu słowackiego.

P. Witteka z żądaniem zniesienia rozporządzenia Ministerstwa handlu o podwyższeniu opłat pocztowych, telegraficznych i telefonicznych.

P. Kroja w sprawie ubezpieczenia na starość.

P. Peschki o założenie Ministerstwa robót publicznych.

P. Kaisera o zmniejszenie podatku cukrowego na 12 koron.

P. Chiarego o pomnożenie liczby Wiceprezydentów Izby do czterech.

P. Luogera o wybór komisji w sprawie Jubileuszu Cesarzkiego.

P. Abrahamowicza o wydanie nowej wojskowej procedury karnej, uregulowanie dostaw dla wojska, niepowoływanie rezerwistów na manewry podczas żniw, o zwrot kosztów podróży i udzielanie wsparcia dla rodzin powołanych na ćwiczenia.

P. Kozłowskiego w sprawie dostarczania ludności w Galicyi drzewa budulcowego i opałowego z galicyjskich lasów państwowych.

P. Kozłowskiego, ks. Pastora i ks. Lubomirskiego o zmianę przepisów o podwodach.

P. Kozłowskiego o zniesienie przymusu kolejkowania świń i objęcie przez Rząd kosztów oglądania i katastru w okolicach granicznych.

P. Abrahamowicza w sprawie zniesienia rewersów demolacyjnych i rewizji postanowień o rejonach fortecznych; w sprawie połączenia wszystkich agend z zakresu budownictwa w jednym urzędzie, przyspieszenia regulacji rzek i reformy gal. krajowej ustawy wodnej; w sprawie zniesienia przepisów wyjątkowych dla ekspozytur bydła w Galicyi.

P. Lubomirskiego w sprawie przymusowego ubezpieczenia od ognia i w sprawie zniesienia, względnie zmniejszenia należności za doręczanie pism sądowych.

P. Małachowskiego w sprawie wymiaru należności przy transakcjach naftowych, oraz w sprawie niewłaściwości przy reasumpejach i dodatkowych wymiarach przy transakcjach naftowych; w sprawie podwyższenia kredytu państwowego na popieranie rękodziela.

P. Głabińskiego w sprawie pragmatyki służbowej dla urzędników i służby państwowej; w sprawie zaprowadzenia dwuletniej służby wojskowej; w sprawie zniesienia akcyzy w zamkniętych miastach; w sprawie reformy podatku domowo-czynszowego; w sprawie zniesienia podatku od mięsa i bicia bydła; w sprawie założenia wydziału górniczego przy Politechnice lwowskiej; w sprawie reformy powszechnego podatku zarobkowego.

P. ks. Szpondra w sprawie utworzenia specjalnego funduszu dla systematycznego popierania ludności wiejskiej, dotkniętej klęskami elementarnymi.

Wrażenia petersburskie.

(Korespondencja własna „Gazety Lwowskiej“).

24 czerwca 1907.

A jednak!... wiele też poganizmu tkwi dotąd w „świętej“ Rosyji?!... Ale to takiego płaskiego poganizmu.

Regularnie, codziennie około godziny 5 z rana budzi mnie jęk dzwonów cerkiewnych. Dzwon jeden bije, drugi, — dziesiąty, póki nie wytorzą symfonii, która i zmarłego z grobu zmusiła do powstania. Stwarza się taka kakofonia, że na jej głos już nie Pan Bóg, ale każdy śmiertelnik umknąłby w myślistwo. Wierzę święcie, że z tego brutalnego bicia w dzwony chwała Boska nie cieszy się wcale.

Dotąd, czy nie jest ono środkiem radykalnym do budzenia ze snu tych, którym wstać rano trzeba!

Wstają też... Na dźwięk dzwonów wychodzą stróż przed bramy domów.

I zamiast pomodlić się w ciszy i skupieniu ducha — zaczynają przed bramą jakiś mongolski taniec. Zwracają swe oczy najprzód ku słońcu, a jeśli go nie ma, na wschód i — zęgnają się trzykrotnie, bijąc przy tem pokłony. I tak dalej na cztery strony świata. Dla czego kłaniają się słońcu?...
Azya!...
* * *

O takiej masie włóczęgów żebraczych, jaką przepełniony jest Petersburg wraz z okolicami, pojęcia nie ma Europa. Teraz właśnie nastąpi sezon, nie tylko dla kąpielowców, ale i dla nich.

Na ulicy nie można uczynić kilku kroków w którąkolwiek stronę, ażeby momentalnie, jak z pod ziemi, nie wyrosła figura

żebraka, natarczywie, pijanym szeptem prosiącego o jałmużnę. Czasami zdarzy się rzeczywiście potrzebujący wsparcia. Ale to tylko czasami. W większości owych prośb sły-chać fałsz, specyficzny zaś zapach „kazionki“ upewnia, że petent gromadzi grosze na kupno tradycyjnego *mierzawczika*, którego wypróżniona do dna flaszczyka wystaje niekiedy z kieszeni rzekomego „pogorzela“ lub „bezrobotnego“.

To — zwani tutaj popularnie „byli ludzie“.

„Były człowiek“... Czem on dziś stał się?... Zwierzęciem?...

Większość tych młodych, niekiedy nawet młodocianych nędzarzy, to tegie, zdrowe chłopcy, opowiadające żalobnym, posępnym głosem o tem, że nie mogą dostać zajęcia lub że pogorzeli.

A publiczność daje brać się na kawał ładnym anegdotkom, pod wpływem głosów alarmujących prasy o pozbawionych pracy.

W rzeczywistości zaś ma do czynienia z zawodowymi nędzarami lub żebrakami z przyzwyczajenia.

Nad Nowę, jak do Mekki, zjeżdża się zgraja kalek. Ba, mają nawet swoich *entrepreneurs*, wynajmujących ich na gościnne występy. Podobno interes ten nieźle się opłaca.

I jakich wśród nich kalectw nie spotkać?... Wszystkie możliwe i niemożliwe do pomyślenia.

Ale większość tych beznogich i bezrękich włada doskonale rękami i nogami, tylko nie na ulicy.

Na jednej rocie pułku Izmailowskiego jest szynk ordynarny, w którym po „trudach dnia roboczego“ zgromadzają się te rzekome „kaleki“ nadnewskie. Wieczorem, do późna w noc, odbywają się, jak mnie zapewniał powieściopisarz Bressko-Breszkowski, w tej norze orgie pijackie, rozpustniczo-cyniczne.

Od żebraka nie można uchylić się nawet w wagonie kolejowym. Tu na dworcach

stoją całe pielgrzymki żebraków. Celują zwłaszcza kobiety, które, kupiwszy sobie bilety sezonowe do odwiedzenia bliźniemi letnisk podmiejskich, włóczą się po wagonach z dziećmi choremi lub umyślnie okaleczonymi po przedziałach wszystkich klas. Opędzić się im poprostu nie sposób. A służba kolejowa patrzy na to przez palce.

To charakterystyczne — *Radi Boha i Preczystoj Materi* — tak nadużywane, wywiera wpływ na publikę.

* * *

Moskwa stawia pomnik Gogolowi w lat 55 od jego zgonu.

Na uroczystości położenia kamienia węgielnego byli obecni przedstawiciele władz administracyjnych.

Wprawdzie Gogol nie był — „wielkim Maksymem“ Gorkim, ani Andriejewym czy Juszkiewiczem, ale zawsze wychłostał przyzwójce tych, którym teraz przyszło wziąć udział oficjalny w uroczystości, co narobiła niemałego hałasu.

I o co?...

— Gogol, wołali skrajnowcy z lewicy, był człowiekiem wierzącym! — Hańba mu!...

— Nieprawda!... zaprzeczano ze strony przeciwnej. Był narodowcem! — I za to: Hańba mu!...

Wierzę, iż gdyby decyzya co do postawienia lub niepostawienia pomnika Gogolowi była zależała od nieboszczki drugiej Izby państwowej, rozmaici pp. Nieczytający byłiby przyszli do przekonania, że stawianie pomnika Gogolowi niema wogóle sensu, że szkoda pieniędzy na ten cel, i wołaliby co sił starczy:

— Oddajcie te pieniądze lepiej na pozabawionych pracy!...

To byłaby dopiero kultura!

Żeby mnie nikt nie posądzał o stronniczość, powołał się na zdanie Puszkina, które powiada coś nieładnego o czei Rosyjan dla swoich mistrzów słowa, a niedawno zmarły

członek Akademii petersburskiej, Koni zakończył swoją rozprawę o doktorze Haazie tem smutnym zdaniem, że Rosyjanie mają typową żądę obrzucenia wszystkiego tego, czem mogliby się chlubić, — błotem.

Na pamięć Gogola rzucono również błotem za... jego korespondencję z przyjaciółmi.

Od czasu, gdy Bieliński wydał list otwarty do wielkiego pisarza, nikt nie potroszczył się o to, żeby udowodnić, jak wiele krzywdzącem Gogola było odezwanie się niepospolitego krytyka.

Dotąd zarzucają Gogolowi, iż nie kochał Rosyji.

Małorusin z pochodzenia, kochał jedynie swój kraj i dlatego, opisując go, w idealizacji dochodził do krancowości. Wszystkie typy, przezeń wprowadzone do powieści, były sympatyczne, gdyż na ciemne strony życia małoruskiego patrzył Gogol ze specjalną dobroduszością.

Ze stepów południowej Rosyji przyjechał Gogol do Petersburga, gdzie nie miał znajomych ani stosunków.

— Tęskno tu żyć... powiedział, rozglądając się w północnym grodzie.

Ale tego, że chłostał batem satyry ówczesne życie rosyjskie, które — nawiasem mówiąc — było nie inne od małoruskiego, nie należy kłaść na karb tęsknoty za Ukrainą, ani nienawiści do Rosyji.

Jakże dziwić się, że wylał tyle żółci na społeczeństwo, kiedy widział przed sobą wszechwładnego a przekupnych rewizorów, oszustów Czernikowych, podejranych Pliuszkińskich i Sobakiewiczów wraz z całą kolekcją podobnych figur? Czyż miał milczeć? Czy milczenie jego byłoby lepsze dla społeczeństwa?...

Kiedyś w *Więstniku Jewropy* zamieścił s. p. prof. Gradowskij niedługi artykuł, w którym wykazał, jak na dłoni, z kąd poszło, że czytająca Rosyja oburzyła się na Gogola:

Gogol pierwszy nie odtwarzał urojonych bohaterów wszech-rosyjskich, a przedstawił

P. Fiedlera w sprawie uwolnienia budynków o jednej lub dwu izbach mieszkalnych od podatku domowo-klasowego.

P. Ptasia i Stohandla w sprawie odpisania podatku gruntowego drobnym właścicielom.

Interpelacje wnieśli między innymi:

P. Wasilko w sprawie zawarcia nowych kontraktów przez grecko-orientalny fundusz religijny.

P. Dietzius w sprawie utworzenia sądu obwodowego w Jarosławiu w r. 1908.

P. Głabiński w sprawie utworzenia stacji dla badania środków żywności we Lwowie.

P. Diamond w sprawie rzekomego niewzględnienia decyzji Trybunału administracyjnego przez Namiestnictwo galicyjskie.

P. Gall w sprawie budowy nowego gmachu dla gimnazjum polskiego w Tarnopolu.

P. ks. Stojalowski w sprawie braku mieszkań dla kolejarzy w Krakowie i Podgórzu.

P. Staruch w sprawie braku drzewa w Galicji wschodniej.

P. Kuryłowicz w sprawie rzekomego ukroczenia praw języka ruskiego we wszystkich urzędach w Galicji: w sprawie otwarcia kursów dla analfabetów w wojsku; w sprawie przeniesienia kancelisty kolejowego Hadźewicza z Brodów do Borek Wielkich.

P. Abrahamowicz w sprawie jak najrychlejszego wniesienia przedłożenia rządowego o finansowym udziale Państwa w ciężarach gmin z powodu poruczonego zakresu działania, oraz w sprawie administracyjnego i ustawowego uregulowania sprawy emigracji.

P. Duleba w sprawie powszechnego ubezpieczenia na starość dla klas pracujących.

P. Małachowski w sprawie utworzenia przybocznej Rady dla rękodzielni przy Ministerstwie handlu; w sprawie budowy dworca towarowego we Lwowie; w sprawie zniesienia rampy kolejowej we Lwowie i w sprawie niezaproszenia zastępców stanu sędziowskiego i adwokackiego do obrad nad nową ustawą karną.

Pp. Modraček i Moraczewski w sprawie rozwiązania Dumy rosyjskiej.

P. Wityk w sprawie nadużyć żandarmerii w Woli Jakubowej i postępowania sądu w Drohobyczu.

P. Oleśnicki w sprawie krwawego zajścia wyborczego w Horucku.

P. Battaglia w sprawie rzekomego zaniedbania Galicji w dziedzinie urzędów telegraficznych i w sprawie programowej akcji w celu szybszej przemiany mostów drewnianych na silne żelazne.

natomiast wady społeczeństwa w całej nagości.

Powiedziano, że to oszczerstwo, że to obraza narodu, gdyż inni znaleźli w tej Rosji Lenskiego, Eug. Oniegina, Rudina, Laureckiego i tylu innych.

I jakkolwiek miał pewne wątpliwości, czy nie maluje życia rosyjskiego w zbyt ciemnych barwach, jakkolwiek starał się ze wszelkich sił dać typy jaśniejsze, — jednak wszelkie usiłowania szły na marne. Ze szukał czegoś, co mogłoby Rosyję przedstawić w jaśniejszym świetle, to niewątpliwe. Inaczej nie byłby wydał „Wybranych ustępów z korespondencji z przyjaciółmi“. A że takich typów nie było, — czyż o to można winić Gogola?

Huraganowym pędem rzucił się nań Bielicki.

Czyliż jednak słusznie?...

Ilekrót odczytując utwory Gogola, w których wyszydzone są przywary społeczeństwa ówczesnego, mam pełne wrażenie, iż rzekomemu śmiech pisarza ukrywa pod sobą łez morze. Ale społeczeństwo zawarło przymierze właśnie z tym złem, z tym fałszem, przeciwko któremu Gogol występował, jak przeciwko wrogowi śmiertelnemu.

Powiadają się zazwyczaj, że Turgieniew swoimi „Zapiskami oehotnika“ przynaglił Aleksandra II. do uwolnienia włościan z poddaństwa. Powiem więcej. Gdyby Gogol nie był napisał „Martwych dusz“, — nie byłoby „Zapisków“.

Jeżeli Puszkina został zabity w 37 roku swego życia, — temu winno społeczeństwo rosyjskie. A jeśli Gogol umarł w wieku lat 43, to temu winna jeszcze więcej współczesna Rosya, która zamiast słuchać jego uwag, rzuciła nań klątwę potępienia. Gogol uciekł do Moskwy gdzie go dobiła zgrzyzota.

Teraz naprzeciwko tego domu na placu Arbatskim, w którym skończył, będzie dlań wzniesiony pomnik.

Uznano, że cześć godzien ten, którego kiedyś wyklmano, jako wroga narodu, bo mówił prawdę.

I dziś ma Rosya takich „wrogów“, jakim był Gogol.

Dr. St. Zdz.

Wiceprezydent dr. Starzyński o demonstracji posłów ruskich.

Polnische Corresp. ogłasza rozmowę z Wiceprezydentem dr. Starzyńskim w sprawie demonstracji posłów ruskich po jego wyborze. P. Starzyński oświadczył:

„Niespodziewany protest posłów ruskich przeciw mojemu wyborowi na Wiceprezydenta Izby zdziwił mnie wiele i dotknął bardzo przykro. Najbardziej mnie zdziwiło to, że przy owej sposobności ogłoszono mnie nieprzyjacielem Rusinów mimo, że nigdy nie byłem i nie jestem wrogiem narodu, wśród którego wychowałem się i z którym stykałem się w całym życiu na każdym kroku i mimo wreszcie, że tego rodzaju uczucie musiałbym uważać za coś anormalnego. — Z mojej całej publicznej działalności dotychczasowej zarówno jako profesora Uniwersytetu, jak i posła, — aby już nie wspominać o moich osobistych stosunkach z Rusinami, nie byłby nikt w stanie wskazać na jeden bodaj fakt, który mógłby wskazywać na pozór do posądzenia mnie o animozję, a tem mniej uczucie wrogi. Co do zarzutu zaś, podniesionego przez prezesa klubu ruskiego, jakoby nie był zdolny do obiektywnego przewodniczenia, to zarzut taki uważam nie tylko za niezasłużony, lecz wprost za ubliżający, gdyż mieści się w nim przypuszczenie, że byłbym zdolny do świadomie nielojalnego postępowania, co uważałbym za skazę charakteru. Przeciwnie już na wielu zebraniach, między innymi w kolegium uniwersyteckim, a także w poprzedniej Radzie państwa w komisji nietykalności poselskiej byłem przewodniczącym, a nikt, zatem także żaden z Rusinów, którzy należeli do tych ciał, nie doznali choćby cienia niesprawiedliwego postępowania ze strony mojej, jako przewodniczącego. Jeżeli zaś na gruncie ustawowym otwarcie, zawsze i wszędzie występowałem w obronie praw mojego narodu i społeczeństwa, to ruscy posłowie, którzy czynią zupełnie to samo w interesie swego narodu, nie mogą i nie powinni postępowania mojego uważać za co innego, jak za logiczne wykonywanie mandatu poselskiego zgodnie z moimi obowiązkami, jako Polaka i z narodowymi przekonaniem. Bardzo żałuję, że mnie inaczej rozumiano.“

Sprawy krajowe.

(Utworzenie krajowego funduszu pożyczkowego na krycie dachów materiałem ogniotrwałym).

(K.). W celu ułatwienia krycia dachów materiałem ogniotrwałym, ustanowił Sejm krajowy fundusz pożyczkowy dla Reprezentacji powiatowych w sumie 1,500.000 K.

Z funduszu tego udzielać może Wydział krajowy Reprezentacyom powiatowym bezprocentowych, zwrotnych w 10 latach pożyczek: a) Na bezprocentowe zwrotne w 10 latach, pożyczki dla ubogiej ludności włościańskiej i małomiejskiej w razie dostarczenia dostatecznej poręki w celu ułatwienia jej krycia budynków ogniotrwałym materiałem; b) na zakładanie w miarę uznania Wydziału krajowego powiatowych składów dachówek glinianych i cementowych pod warunkiem, że wydziały powiatowe zaopatrywać będą z tych składów ludność włościańską i małomiejską w dachówki za zwrotem ceny fabrycznej z doliczeniem jedynie kosztów dostawy do składu powiatowego; c) na zakładanie warsztatów dachówek cementowych Radom powiatowym, a szczególnie powiatom, gdzie dowóz tak dachówek glinianych, jakoteż cementowych, jest utrudniony i z wielkimi kosztami połączony, a to pod nadzorem fachowym.

Sejm uchwalił zarazem sankcyonowaną obecnie nowelę do § 24 ustawy o Repr. pow., mocą której Wydział krajowy upoważniony został do samoistnego zezwalania Reprezentacyom powiatowym na pożyczki przeznaczone na pomoc dla ludności powiatu dotkniętej klęską elementarną lub na ułatwienie krycia budynków ogniotrwałym materiałem.

Ustawowe wprowadzenie ogólnego obowiązku krycia dachów ogniotrwałym materiałem, było powodem ustanowienia przez Sejm krajowego funduszu pożyczkowego w sumie 1,500.000 K., celem udzielenia ubogiej ludności włościańskiej i małomiejskiej pomocy w nabyciu tego ogniotrwałego materiału.

Pomoc ta kraju będzie zatem pośrednią, mianowicie przez udzielanie Reprezentacyom powiatowym odpowiednich, bezprocentowych, zwrotnych w 10 latach pożyczek.

Ten fundusz pożyczkowy postanowił Wydział krajowy wprowadzić w życie już obecnie. Pierwszeństwo do korzystania z krajowego funduszu pożyczkowego będą miały te powiaty, w których niema żadnych fabryk dachówek, a nadto z powodu trudności komunikacyjnych, lub znaczniejszej odległości fabryki dachówek od siedziby powiatu, dostawa dachówek do powiatowego składu jest niezwykle utrudniona.

Wydział krajowy zwrócił uwagę Wydziałów powiatowych, że wyrób dachówek cementowych, jeśli one mają odpowiadać przeznaczeniu, względnie jeśli ludność, która miałaby zaopatrywać się w te dachówki, niema być narażoną na niepowetowane straty, musi podlegać ciągłej fachowej kontroli.

Jakoś bowiem tej dachówki zależy między innymi: od użycia piasku odpowiedniego i od jego czystości, od jakości cementu, od należytego stosunku przymieszki piasku i cementu, od dokładnego zmieszania tych materiałów, a co niemniej ważne, od należytego ułożenia się gotowych dachówek, co wymaga często roku całego lub nawet dłuższego czasu.

Z tego powodu Wydział krajowy na wypadek zamiaru powiatu zaciągnięcia pożyczki na założenie warsztatów dla dachówek cementowych, wymagać będzie, iżby Rada powiatowa zarazem ustanowiła fachowy nadzór dla tych warsztatów, oraz, żeby Wydział powiatowy o ustanowieniu tego nadzoru równocześnie zawiadomił Wydział krajowy, podając przytem kwalifikację funkcyonariusza, któremu nadzór oddano.

Jeśli zaś powiat zamierzałby założyć u siebie skład dachówek glinianych, lub cementowych, wówczas mógłby na ten cel uzyskać pożyczkę tylko pod tym warunkiem, że Rada powiatowa powzięłaby wyraźną uchwałę, iż ludność włościańska i małomiejska będzie mogła zaopatrywać się w dachówki ze składu powiatowego za zwrotem tylko ceny fabrycznej z doliczeniem jedynie kosztu dostawy do rzeczonoego składu powiatowego.

Celem unormowania rozdawnictwa pożyczek z tego funduszu, rozesał Wydział krajowy do wydziałów powiatowych odpowiedni kwestyonaryusz.

Wydział krajowy zawiadomił równocześnie o swych zarządzeniach Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, Towarzystwo ubezpieczeń „Dniestr“ we Lwowie, oraz dyrekcję Banku krajowego, która administrować będzie przyszłym funduszem pożyczkowym.

Do krajowej Dyrekcji skarbu odniósł się zaś Wydział krajowy z prośbą o wyjaśnienie, na jakie ułatwienia podatkowe liczyć mogą zakładane przez powiaty warsztaty, oraz na jakie ułatwienia przy należyłościach w razie zaciągania pożyczek na te cele.

KRONIKA.

Lwów, 28 czerwca.

— **Kalendarz.**

Sobota (29 czerwca):

Piotra i Pawła. — Wyszomira. — Tychona pr.

Wschód słońca o godzinie 3-21 rano, zachód słońca o godzinie 7-33 po południu.

Niedziela (30 czerwca):

Wspomnienie św. Piotra. — Cichosława. — Manuilla m.

Wschód słońca o godzinie 3-21 rano, zachód słońca o godzinie 7-33 po południu.

Poniedziałek (1 lipca):

Teobalda op. — Bogusława. — Leontyja.

Wschód słońca o godzinie 3-22 rano, zachód słońca o godzinie 7-33 po południu.

— **Za spokój duszy** s. p. Cesarza Ferdynanda, zmarłego w r. 1875, odbyły się dziś przed południem w katedrach wszystkich trzech obrządków nabożeństwa żałobne, w którym wzięli udział reprezentanci władz rządowych, autonomicznych i wojskowych, oraz liczna publiczność.

W kościele Archikatedralnym obrz. łac. w zastępstwie nieobecnego we Lwowie JE. P. Namiestnika uczestniczył w nabożeństwie P. Wiceprezydent Namiestnictwa Włodzimierz hr. Łoś z szefem biura prezydyalnego starostą p. Grodzickim i gremium urzędników Namiestnictwa i Rady szkolnej krajowej, w cerkwi św. Jura rada Dworu p. Czeżowski, a w Archikatedrze ormiańskiej rada Namiestnictwa p. Hodyński.

Młodzież szkół średnich i ludowych uczestniczyła również w nabożeństwach żałobnych, odprawionych za duszę s. p. Zmarłego w kościołach parafialnych, poczem zwolniona została na dziś od nauki obowiązkowej.

— **Z c. i k. armii.** *Die Zeit* donosi, że generał Alhori zostanie zamianowany generalnym inspektorem armii.

— **Nowo wybrany rektor** Uniwersytetu Jagiellońskiego ks. dr. Franciszek Gabryl, profesor filozofii chrześcijańskiej i teologii fundamentalnej na wydziale teologicznym, urodził się 9 marca 1866 w Wieprzu, koło Andrychowa; gimnazjum kończył w Wadowicach, a wydział teologiczny w Uniwersytecie Jagiellońskim. Przez kilka lat piastował ks. Gabryl obowiązki duszpasterza w rozmaitych parafiach, poczem udał się do Wiednia do zakładu zwanego Frintaneum. Na Uniwersytecie wiedeńskim otrzymał stopień doktora św. Teologii. Następnie jako stypendysta wysłany został za gra-

nię na wyższe studia, które odbywał w Rzymie, Lovanium i Wrocławiu. W r. 1896 habilitował się ks. Gabryl na Uniwersytecie krakowskim, a w r. 1898 został nadzwyczajnym, w r. zaś 1903 zwyczajnym profesorem. W senacie akademickim zasiadał ks. Gabryl kilkakrotnie jako dziekan, prodziekan i delegat wydziału teologicznego, a od kilku lat jest referentem dla spraw stypendyjnych w senacie akademickim.

— **Rozpisany** obwieszczeniem z dnia 10 czerwca b. r. l. 11.676/pr., na dzień 6 lipca b. r. wybór uzupełniający jednego członka Rady powiatowej w Żółkwi, z grupy gmin miejskich, w miejsce s. p. Romana Bilifiskiego, odroczyło Prezydium Namiestnictwa do dnia 10 lipca b. r.

— **I. Plenarne posiedzenie Rady szkolnej krajowej** po sankcyonowaniu nowej ustawy, rozszerzającej kompetencję Rady szkolnej, odbyło się dzisiaj, pod przewodnictwem wiceprezydenta dr. Edwina Płazka, który w uczczeniu zasług nieodżałowanej pamięci zmarłego członka Rady szkolnej kraj., rady Dworu dr. Henryka Jordana, otworzył posiedzenie następującem wspomnieniem pośmiertnem:

„Od czasu ostatniego zebrania naszego dotknęła grono nasze bolesna, nader bolesna strata.“

Zabrakło nam jednego z najlepszych i najdzielniejszych. Braknie dra Jordana! Zbytecznym byłoby rozliczać tu przed Panami obraz tej osobistości tak wybitnej i tak zasłużonej, lub dawać charakterystykę Jordana. Znalizmy go wszyscy, czcili i poważali, cenili jego rozum bystry i doświadczenie i sąd wytrwały i to serce zacne, co obok ziemi ojczystej i narodu ukochoła całą wszechhistotną siłą młodzień, a ukochoła nie tylko jasnym płomieniem uczucia, ale ukochoła i hojną ofiarnością czynu. W Jordanie zgasł mąż niepospolitej miary, jeden z najlepszych sił Ojczyzny, zawsze chętny do pracy około powszechnego dobra, czy na sejmowej trybunie, czy w Radzie miejskiej, czy w Radzie szkolnej, czy na katedrze, czy w życiu społecznym, nie szczędzący nigdzie sił i mozołu znoej pracy. I żał nam tej siły dzielnej i tego serca i tych ust na zawsze zamkniętych, na których żyła tylko prawda przekonania niezem nieskalana, nieugięta. Jak pracował w sekcjach i Radzie naszej i z jakim zapałem, tego byliśmy wszyscy świadkami. To też imieniem Rady szkolnej krajowej wziął udział w kondukcje żałobnym nasz delegat. Pozwólcie Panowie, że przez powstanie damy teraz na tem miejscu działalności obywatelskiej s. p. Jordana wyraz szczerzej boleści i żalu, żeśmy go utracili na zawsze.“

Po tem przemówieniu, które zebrani wysłuchali stojąco, rozpoczęto obrady, omawiając obok spraw bieżących projekty skrócenia roku szkolnego i zniesienia półrocznej klasyfikacji. Ostatni ten projekt upadł jednak po przeprowadzonej nad nim dyskusji.

— **Wystawa przyrodniczo-lekarska i higieniczna.** W sobotę i niedzielę grać będzie przed pawilonem sztuki kompletna orkiestra 80 p. p. Wieczorem o godz. 8 przedstawienia kinematografu z nowym programem. W sobotę wieczorem odbędzie się próba gaszenia ognia „Minimaxem“. W oba dni świąteczne o godz. 9 wieczorem puszczono będą na placu wystawy piękne ognie sztuczne przez pirotechnika p. Rutkowskiego. W poniedziałek o godzinie 5 po poł. w pawilonie sztuki demonstracje bakterji żywych i barwionych.

— **Egzamin dojrzałości** w IV. gimnazjum we Lwowie odbył się od 3 do 8 czerwca b. r. pod przewodnictwem rady szkolnego p. Tadeusza Lewickiego. Świadectwo dojrzałości otrzymali: Herman Arzt, Henryk Atlas, Max Baral, Maryan Berezowski, Włodzimierz Brygider, Stanisław Cengel, Aleksander Czapelski (z odzn.), Włodzimierz Dembiński, Adam Domaszewski, Ignacy Fuhrman (z odzn.), Jan Golański, Mieczysław Gruzewski (z odzn.), Norbert Haponowicz (z odzn.), Natan Heilberg, Kazimierz Januszewski, Jacques Jüttes, Mieczysław Kalitwiński, Antoni Kopeć, Karol Kos, Zbigniew Króweżyński, Abraham Kwell, Alfred Landau (z odzn.), Wincenty Madeyski, Maksym Muzyka (z odzn.), Jan Pańkiewicz, Alfred Pasławski, Jonasz Rathaus (z odzn.), Tytus Sobota, Tadeusz Terlecki. Siedmiu uczniów przeznaczono do egzaminu poprawczego z jednego przedmiotu po feryach, jednego reprobowano na rok.

— **Galie. Towarzystwo łowieckie** odbędzie doroczne walne zgromadzenie we wtorek, 2 lipca, o godzinie 10 rano w sali posiedzeń galie. Towarzystwa kredytowego ziemskiego.

— **Nowa stacja telegrafu.** W dniu 29 b. m. otwarta zostanie w Brodkach (powiat Lwów) przy tamtejszym urzędzie pocztowym stacja telegraficzna z ograniczoną służbą dzienną.

— **Zgromadzenie emeryt. funkcyonaryuszów kolejowych i pocztowych**, którzy doznali obrażeń wskutek wypadków kolejowych, w sprawie wniesienia petycji do Rady państwa o sprawdzeniu i podwyższeniu renty wynagrodzenia, odbędzie się 2 lipca o godzinie 3 po południu w lokalu organizacyi kolejarzy przy ul. Grodeckiej 99.

— **Stowarzyszenie** pocztmistrzów, ekspedjentów i oficyantów pocztowych odbyło wczoraj w sali hotelu Stadtmüllera doroczne walne zgromadzenie pod przewodnictwem p. Emanuela Dültza. Po przyjęciu do wiadomości sprawozdania z czynności zarządu i udzieleniu mu absolutoryum z rachunków, rozwinęła się dłuższa, bo prawie przeszło 4 godziny trwająca dyskusja nad sprawą zrównania poborów pocztmistrzów, oficyantów i ekspedjentów obojga płci z poborami czterech najniższych rang urzędników państwowych, przyznania im wszystkich praw, przywilejów i norm pensyjnych urzędników państwowych, podwyższenia ryczałtu kancelaryjnego, ryczałtu na jazdy pocztowe i t. p. Odpowiedni memoriał wysłało już stowarzyszenie do Rady państwa.

Omawiano następnie sprawę zakładania burs dla dzieci urzędników poczt klasowych. Ostatecznie przekazano tę sprawę wydziałowi. Na tem zamknął przewodniczący obrady.

— **Falszerstwo biletów kolejowych.** Śledztwo przeciw Waleryanowi Bełkowskiemu, rezydentowi kolei państwowych i manipulante Zdenko Pelzowej o fałszywą, względnie sprzedawanie podrobionych biletów kolejowych zostało — jak się dowiaduje jeden z tutejszych dzienników — rozszerzone na trzy dalsze osoby: Józefa Parachoniaka, asystenta kolejowego, Juliana Parachoniaka, dozorcę stacji i Maryę Zauffalównę, manipulatkę kolejową ze Lwowa - Podzamcze. Śledztwo miało bowiem wykazać, że sprzedawali oni bilety fabrykowane przez Bełkowskiego.

— **Rozprawa karna** przeciw Joachimowi Schwarzerowi, oskarżonemu o współudział w zbrodni rabunku i zbrodni oszustwa, zakończyła się wczoraj po południu. Trybunał na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych, którzy 8 głosami zaprzeczyli pytanie w sprawie rabunku na osobie p. Vörösa, a natomiast ztwardzili tyłuż głosami pytanie, odnoszące się do rabunku, dokonanego na woźnym Tuziaku i fałszerstwa świadectw, skazał Schwarzera na 4 lata ciężkiego więzienia.

Skazany zgłosił zażalenie nieważności.

△ **Ucieczka więźnia.** Z roboty w polu zbiegł wczoraj więzień tutejszego sądu krajowego karnego, 22-letni Iwan Zakała.

△ **Umysłowo chorą Żydówkę,** blagającą się wczoraj w ulicy Kazimierzowskiej, oddała policja w opiekę komisaryatu II. dzielnic.

△ **Do mieszkania** p. Seweryna Krogulskiego przy ul. Jabłonowskich l. 16, dostali się wczoraj w nocy, po otwarciu drzwi werandy dobranym kluczem, niewyślędzeni do tąd sprawcy i poczęli w najlepsze gospodarować w pokoju jadalnym. Przygotowali już do wyniesienia całą zastawę srebrną, wyjętą z kredensu, lecz szmer zbudził żonę p. K., która zobaczywszy nieznanego człowieka w pokoju, spłoszyła krzykiem złodziei. Jak stwierdzono, złodzieje zdołali tylko zabrać z sobą srebra wartości 200 kor., pozostawiając w zamian drzątek murarski.

△ **Pokasani przez wściekłego kota.** W rzeczywistości przy ul. Janowskiej l. 46, pokaszał onegdaj kot jednego z tantejszych lokatorów: 46-letniego woźnicę Jana Majkę, 40-letnią praczkę Franciszkę Gdyczyńską, 44-letnią żonę listonosza Antoninę Chronokową i 3-letnią dziewczynkę B. Sznapikową. U kota, którego wzięto pod obserwację, stwierdzono wściekłość. Pokasani wysłani zostaną do Zakładu dr. Bujwida w Krakowie.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie Paulina Türschmid, w 78 r. życia;

w Liskach Zygmunt Skąpski, emier. poborca podatkowy, weteran z r. 1863, w 65 r. życia.

— **Złot sokoła w Pradze.** Wczoraj wieczorem przybyło do Pragi, na złot sokoła, specjalnym pociągami około 1.000 osób, przeważnie z Wiednia, dalej z Bułgarii, Serbii, Budapesztu. O godzinie pół do 10 wieczorem przybyli trzej zastępcy księcia czarnogórskiego. Po południu zaś przyjechali goście z Francji: deputacja paryskiej Rady miejskiej i liczni dygnitarze francuscy; dalej deputacja z Petersburga, deputacja moskiewskiego Towarzystwa gimnastycznego i t. d.

Gości powitał na dworcu burmistrz Gross i bardzo liczna publiczność, która śpiewała pieśni narodowe.

P. Minister handlu Forzt zapowiedział na sobotę przybycie swe do Pragi na złot. Zatrzyma się on w Pradze i przez niedzielę.

— **Strejk.** Z Berna morawskiego donoszą: Większość robotników trzech przedsiębiorstw, razem około tysiąca ludzi, zawiesiła pracę bez wypowiedzenia. Inni prowadzą bierny opór.

— **Wylewy w Tyrolu.** Z Kufsteinu donoszą, że cała dolina Innu zalana. W samym Kufsteinie stoi mnóstwo domów pod wodą. Szkoda jest bardzo znaczna.

— **Wymordowanie rodziny żydowskiej.** Z Radziwiłowa donoszą, że w nocy z dnia 24 na 25 b. m. na drodze Krzemienieckiej, pod samem miastem, popełniono zgrozę przejmującą zbrodnię. Do karczmy Uszera Einocha wtargnęła zgraja pijanych kozaków i po wypiciu jeszcze znacznej ilości wódki chciała oddalić się nie zapłaciwszy. Na upomina-

nie się karczmarza o zapłatę, pijane kozactwo rzuciło się na rodzinę karczmarza z obnażonymi szablami, zamordowało karczmarza i jego żonę, ciężko pokaleczyło zaś ojca Einocha, kilkunastoletniego chłopca. Po dokonaniu mordu, zrabowali kozacy całą gotówkę, jaką znaleźli, podpalili dom z czterech stron i uciekli. Dwóch sprawców już ujęto.

Kronika zagraniczna.

§ **Konkurs.** Wydział Towarzystwa opieki nad Internatem dla kandydatów seminarium nauczycielskiego w Samborze rozpiął konkurs celem obsadzenia (z ogólnej liczby 100) 15 wolnych miejsc w internacie na rok szkolny 1907/8. Nowowstępujący uczniowie do seminarium na kurs przygotowawczy i I. rok, a ubiegający się o umieszczenie w internacie, mają w nieprzekraczalnym terminie do 18 lipca wnieść podania, zaopatrzone w ostatnie świadectwo szkolne, metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, deklarację rodziców, stwierdzoną przez urząd gminny, mocą której zobowiązują się do regularnej dopłaty najdalej do 5 każdego miesiąca na ręce dyrekcji seminarium w Samborze. Wychowankowie otrzymają umieszczenie, utrzymanie (wikt), pranie, łożko, siennek i koc, nadzór pedagogiczny i opiekę lekarską — winni zaś opłacać: 1) po otrzymaniu zawiadomienia o przyjęciu jednorazowo 17 k., a to 10 k. za pół lipca, a 7 k. za użycie inwentarza, na lekarza i aptekę. 2) Opłatę miesięczną, a to uczniowie kursu przygotowawczego 15 k., a I. roku 13 k., oprócz odstąpienia internatowi pobieranego stypendium. Przy zgłoszeniu się do internatu winni uczniowie wykazać się odpowiednią ilością znaczonej bielizny, oraz, że posiadają poduszkę i potrzebne przybory szkolne.

Notatki literacko-artystyczne.

Z **popisów muzycznych.** Nader sympatyczne wrażenia pozostawiły po sobie popisy dwóch najpoważniejszych we Lwowie uczelni muzycznych. Słowa te odnoszą się w równej mierze do niedzielnej produkcji popisowej szkoły gry na fortepianie p. H. Ottawowej i wczorajszego popisu uczniów Instytutu muzycznego p. A. Niementowskiej. Obie szkoły, prowadzone wzorowo, spełniają istotnie zakresne programem zadania, a mianowicie kształcą wychowanków nie tylko w grze na obranym instrumencie, lecz także wychowują ich na dobrych i rozumnych muzyków. W szkole p. Ottawowej, pozostającej pod artystycznym kierownictwem prof. Melcera, pracują z pożytkiem także pp.: Praschilówna, Jaroszowa, Szczyzińska, Franke, Jura i Fuglewiczówna. Niedzielną produkcją świadczyła pochlebnie o pracy tego grona nauczycielskiego, jak również o poważnych intencjach właścicielki zakładu. Z uczniów i uczennic popisujących się w niedzielę wymienić należy pp.: Zofię Obtułowiczównę, Pillierównę, Skolimowską, Męcinińską, Cybulskie, Bułharynową, Pilata, Mandelbrotównę, Nowicką, Lewicką i Pająka, a z młodszych pp.: Paygertównę, Rosę, Komorę, Ottawiankę, Kadyównę, Stachiewicz i Wieniewskiego. Obok młodych fortepianistów popisował się jeszcze chór szkolny i trzy uczennice p. Thotowej, nauczycielki śpiewu. Imiona pp. Deisenberzauki i Kalinowskiej znane są z koncertowej estrady. Nową była tylko p. Charyczówna, która mając głos ładny, rozpoczyna dopiero naukę.

Wybrane tylko grono uczniów przedstawiła na wczorajszym popisie p. A. Niementowska. Artystycznym kierownikiem Instytutu jest p. Friedmann, a jego asystentką p. Löwenhofówna. Ich to klasa, jako kurs najwyższy, dopuszczoną została do publicznego popisu, który wypadł niezmiernie udanie.

Talenty prawdziwym wyróżniają się tutaj panie Lurakowska, Grzywieńska, Elbaumówna i Zwilińska, oraz uczniowie Grünberg i Byk. Na szczególne atoli odznaczenie zasługują p. Lurakowska, a to za grę w każdym kierunku dojrzała. — Z klasy skrzypcowej popisował się małż. Neuman i jeszcze mniejszy Menaszcz, z wiolonczelowego zaś kursu p. Belwicki. Instytut muzyczny posiada także klasę śpiewu choralnego, prowadzoną umiejętnie przez p. Proczkowską.

Wogóle zaznaczyć musimy powtórnie, że Instytut p. Niementowskiej prowadzony jest starannie i umiejętnie w każdym kierunku.

Frenkiel wystąpi we Lwowie ostatni raz w niedzielę. Na poniedziałek i wtorek zaproszony został do Stanisławowa przez tamtejsze Towarzystwo dramatyczne i wystąpi tam w „Kierowniku szkoły“ i „Wicku i Wacku“.

Repertuar Teatru Miejskiego we Lwowie.

Dziś, piątek, po raz drugi „Mirt“, komedia w 4 aktach M. Bałuckiego. Gościnnie występ M. Frenkla, artysty teatru warszawskiego.

W sobotę wyjątkowo o godz. pół do 4 po poł. „Polowanie na zięciów“, komedia w 4

aktach Ladiche'a i Delacour. Przedostatni gościnnie występ p. M. Frenkla, artysty teatru warszawskiego.

W sobotę, przedostatnie przedstawienie przed wyjazdem do Krynicy wyjątkowo o godz. 9 wieczór. Uroczyste przedstawienie ku uczczeniu Złotu Sokołów: rozpocznie: „Kantata M. Sołtysa“ pt. „Hymn Sokoli“ wykonają połączone chóry: Akademicki, Echa, Lutni, Sokoła, Technicki i Towarz. muzycznego z udziałem orkiestry narodowej pod osobistym kierownictwem kompozytora. Nastąpi „Prolog“ St. Rossowskiego, wygłosi p. J. Chmieliński i „Apotheza Sokolstwa“ obraz z żywych osób, układu artysty malarza p. St. Jasińskiego. Zakończy: „Śluby panienskie“, komedia w 5 aktach Al. hr. Fredry ojca.

(Bilety na to przedstawienie nabywać można wyłącznie w kasie teatru).

W niedzielę, ostatnie przedstawienie przed wyjazdem do Krynicy (wznowienie): „Klub kawalerów“, komedia w 3 aktach M. Bałuckiego, ostatni pożegnalny gościnnie występ M. Frenkla, artysty teatru warszawskiego.

Rada miasta Lwowa.

(O zmianę nazwy ul. Murarskiej. — Dostawy dla elektrowni miejskiej. — Dzierżawa łąki im. Duchenińskiego. — Wybór II. wiceprezydenta miasta. — Cyrk we Lwowie. — Budowa gmachu dla liceum im. król. Jadwigi).

Na wczorajszym posiedzeniu, któremu przewodniczył prezydent miasta p. Ciuchciński, zabrał głos przed przystąpieniem do porządku dziennego r. Lasko wnicki i w gorących słowach poparł petycję mieszkańców i właścicieli realności przy ul. Murarskiej, wniesioną na jego ręce, o zmianę nazwy tej ulicy.

Z porządku dziennego w myśl referatu r. Dzieślewskiego uchwaliła Rada oddać budowę kabli podziemnych p. Rodakowskiemu za cenę 213.000 kor., dostawę rur betonowych do tych kabli p. Posseltowi za cenę 16.000 kor., a ułożenie posadzki w nowej elektrowni miejskiej z płytek szamotowych p. Kadenowi za cenę 75.000 kor.

Po oddaniu p. Danielewiczowi dzierżawy łąki Duchenińskiego za czynszem rocznym w kwocie 9.700 kor., przystąpiono do wyboru II. wiceprezydenta miasta.

Przedtem jednak r. Epler imieniem klubu centrum odczytał następujące oświadczenie.

„Klub radnych, do którego mam zaszczyt należeć, dwa razy w ciągu bież. kadencji stawił swoich kandydatów do prezydium miasta i jakkolwiek kandydaci jego osiągnęli zawsze poważną mniejszość, nie zdołał żadnego przeprowadzić. Obecnie, kilka zaledwie miesięcy przed końcem kadencji, nie ma klub zamiaru ponawiać próby, raz dlatego, iż ma pewność, że znowu zostanie zmajoryzowany, a powtórnie dlatego, że nie uznaje za odpowiednie brać współodpowiedzialności za gospodarkę miejską, na którą nie ma niestety dostatecznego wpływu. W tych warunkach postanowił klub mój udzielić poparcia kandydatowi innego stronnictwa, po którym się spodziewamy, że liczyć się będzie z głosem i stanowiskiem mniejszości Rady“ (Oklaski).

W głosowaniu kartkami wybrano następnie 43 głosami na 66 głosujących II. wiceprezydentem miasta p. Józefa Neumanna. Oprócz niego otrzymali głosów radni pp.: Dzieślewski 9, dr. Lisiewicz 4, Walichiewicz, Dziwiński, Beiser, Rawski i Czarniecki po 1 głosie, 5 kartek zaś oddano czystych.

Wiceprezydent Neumann zabrawszy głos, podziękował za zaufanie i wybór i złożył przyrzeczenie, że według swych sił i najlepszych chęci będzie pomagał prezydentowi miasta p. Ciuchcińskiemu w jego pracy dla dobra miasta.

Z kolei uchwaliła Rada wydzierżawić p. Henry'emu, właścicielowi cyrku, miejsce na placu Zbożowym pod budowę pawilonu cyrkowego, na czas od 15 lipca do 15 września b. r., z tem, że p. Henry płacić będzie gminie 1000 koron czynszu miesięcznie, da jedno przedstawienie na dochód ubogich gminy m. Lwowa, a wreszcie na ten sam cel odda 10 p. brutto z dochodu za sprzedane bilety wstępu na każde przedstawienie.

W końcu referował jeszcze r. Rawski sprawę budowy gmachu dla liceum im. królowej Jadwigi przy ul. św. Zofii. Nad sprawą tą rozwinęła się obszerna dyskusja, Uchwala jednak nie powzięto, gdyż o godzinie 10 wieczorem okazał się brak kompletu, wskutek czego prezydent miasta p. Ciuchciński zamknął posiedzenie.

Z muzyki.

(Ciąg dalszy).

Reger jest — że tak powiem — doskonałym rysownikiem muzycznym, ale niestety brak mu daru pomysłowego orkiestrowania,

wskutek czego jego orkiestra nie zawsze brzmi dobrze, często giną wśród kontrapunktycznej mistrzości w skiej roboty pojedyncze tematy przytłoczone niezręczną orkiestracją, nierzadko zdarza się, że motywy powierzone pewnemu instrumentowi (zwłaszcza w obojach) leżą w pozyeyi, która nie jest najkorzystniejszą. Wogóle jego instrumentacja jest nieco — jak Niemcy mówią — *dieckflüssig*. Weingartner wyraził się raz o symfoniach Schumanna, że wyglądają tak, jakby je mistrz napisał na fortepian, a potem transponował na orkiestrę. Ja pozwolę sobie w stosunku do Regeera przetrwestować tę uwagę, tylko w miejsce fortepianu wstawię organy i chór. Mało dziś jest utworów napisanych z tak surową architektoniką kontrapunktyczną, nie przepuszczającą żadnych efektów i rozaliów, nie dającą pardonu tanim pomysłom tematycznym. Być może, iż Reger nie daje melodji w ścisłym tego słowa znaczeniu, t. j. melodji, które narzucając się słuchaczowi, oddalają go od dzieła jako dzieła sztuki; być może, że jego tematy są krótkooddechowe, bez wielkiej siły i wyrazu i nie wpadają w ucho, jak melodie operowe, ale jakżeż podatne są do tematycznych zmian, do bajecznych metamorfoz, w których Reger jest nieprześcignionym mistrzem. Na razie jest to muzyka dla muzyków, hermetycznie zamknięta i butnie oddalająca nie-muzyka, gardząca tymi, którzy chcą dawać jakiegokolwiek koncysesy na rzecz gustów przeciętnej publiczności lub muzycznych snobów — ale muzyka cudowna, interesująca w każdym takcie pomysłami harmonicznymi, śmiałymi, lecz w każdej drobnostce logicznymi, a interesująca i tem, że czyni znaczny krok naprzód w zawieszeniu tonalnych harmonij, w którym to dążeniu kroczy Reger w jednym szeregu obok Debussyego, Skryabina, R. Straussa i t. d., choć niema z nimi nic wspólnego. Reger jest systemem, inni zaś przypadkowymi przechodnikami w dziedzinie harmonii. W każdym razie — jeden z najszanowniejszych, najpoważniejszych i najbardziej budujących dla przyszłej muzyki twórców, uznawany z respektiem nawet przez tych, którzy go uważają za reakcyonistę przeciw „obozowi“ Straussa. W dziełach naszych młodszych kompozytorów (zwłaszcza Fitelberga, Szymanowskiego i Szeluty) znajdziemy ślady jego potężnego umysłu, gardzącego wszystkim, co nie jest solidną robotą, (ale nie wogólnie odrobiny pedantyzmu). To właśnie spowodowało, że lipskie konserwatorium otworzyło dla Regeera t. zw. „Meisterschule für Komposition“. Obok Wincentego d'Indy („Schola cantorum“ w Paryżu) i niedawno zmarłego prof. L. Thuilliego (Monachium) jest Reger najwybitniejszym pedagogiem ostatnich lat. Ale jego zdecydowana antiwagnerowska tendencja, wynikająca także z negacyi dramatu muzycznego, jest jednak za jednostronna. Być może, iż brak silniejszego zmysłu kolorystycznego (orkiestrowego) gra w tem wielką rolę. Bądź co bądź Reger jest genialnym mistrzem. Głównym zaś twórczości polem jego jest muzyka kameralna i organowa oraz chóry.

Stanowisko muzyki w społeczeństwie jest w stosunku do innych sztuk pięknych bardzo upośledzone. Ciępi na tem zwłaszcza dawna muzyka orkiestrowa, kameralna i chóralna. Mam na myśli nie nasze, a raczej nie tylko nasze stosunki muzyczne. Sztuki plastyczne i poezja są w każdej chwili każdemu dostępne, jeśli nie konkretnie, to w reprodukcyjnych względnie tanich wydaniach. Bez trudu i pomocy drugich osób i bez technicznych starań stajemy przed obrazem lub rzeźbą, bez trudu bierzemy do ręki poezje Kochanowskiego, Skargę lub Mickiewicza, Krasińskiego i Sienkiewicza. Nie potrzebujemy do tego pomocy drugich osób t. zw. „reprodukcyjnych“; jeśli nie możemy widzieć portretów Rembrandta lub Velazqueza, to w ostateczności musimy zadowolić się wspaniałymi pigmentami. Jeszcze dostępniejszą jest sztuka (reprodukcyjna) graficzna. Akwaforty, ręczne druki, litografie, drzeworyty i rysunki przedstawiają się nam tak, jak je artysta sam wykonał. Nie potrzebujemy żadnej pomocy, aby ich estetycznie poznać, aby odczuwać estetyczną rozkosz. Inaczej rzecz się ma z muzyką. Prócz pieśni i łatwiejszych utworów fortepianowych lub skrzypcowych żadne utwory (kameralne, chórowe i orkiestrowe; opery, oratoria i t. d.) nie są w swej postaci, jako partytury dostępne dla nie muzyka, a wyciągi fortepianowe nigdy nie zastąpią oryginału i są raczej obliczone na niedostatek muzyczny dyletantów i nie są w żadnym razie czym innym, jak tylko niewyraźna fotografia człowieka nam nieznanego, który nas z opowiadania interesuje. Dlatego pierwszym i kardynalnym warunkiem zdawania sobie sprawy z jakiegos dzieła muzycznego jest żywa reprodukcyja tegoż z pomocą drugich osób, z pomocą czynników wykonawczych (zespół orkiestrowy, kameralny lub chóry mieszane).

(Ciąg dalszy nastąpi).

Adolf Chybiński.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Galie. Towarzystwo gospodarskie odbyło wczoraj po południu drugie posiedzenie jawne pod przewodnictwem swego prezesa p. Brykczynskiego.

Na wstępie posiedzenia Kazimierz hr. Szeptycki odczytał obszerny referat o akcy w sprawie handlu bydłem i nierogacizną. — Prelegent przedstawił projekt organizacji takiego handlu z główną siedzibą w Wiedniu, która podlegałaby specjalnej dyrekcji. Głównymi tego centrum miałyby być organizacje krajowe. Nojniższą zaś instancję tworzyć będą osiadłe po prowincjach instytucje mężów zaufania.

Ostatecznie postawił referent następującą rezolucję: „Rada ogólna, stwierdzając, że obecny ustrój handlu nierogacizną jest jednym z głównych powodów, dla którego ten ważny dla naszego włościanstwa dział hodowlany nie dosięga rozwoju, poleca Komitetowi, by przeprowadził studia w tym kierunku i poczynił kroki do skutecznej organizacji handlu nierogacizną“. Rezolucję tę przyjęto jednogłośnie.

Z kolei p. Janowski referował sprawę podniesienia gospodarstwa łakowego i postawił wniosek, by Komitet poczynił stania u Wydziału krajowego, celem utworzenia biura melioracji i kultury łąk.

Następnie uchwalono wnioski komisji ekonomicznej: 1. Komitet uda się do Ministerstwa wojny z prośbą, by urządziło odczyty, pouczające o warunkach dostaw w najrozmaitszych systemach zakupna. 2. Rada ogólna poleca Komitetowi utworzenie stałej komisji dla dostaw wojskowych.

Następnie przekazano Komitetowi rozpatrzenie i ewentualne uwzględnienie kilku projektów w sprawie hodowli buhai i mleczności krów.

W dalszym ciągu dokonano wyboru 4 członków Komitetu. Wybrani zostali ponownie pp.: dr. Kornel Paygert, dr. Tadeusz Pilat, dyr. J. Mikułowski-Pomorski i Andrzej ks. Lubomirski.

W imieniu komisji rewizyjnej odczytał następnie baron Horoch sprawozdanie z rachunków, które zgromadzenie przyjęło i udzieliło komitetowi absolutoryum, poczem uchwalono budżet na 1907 r. W końcu dokonano wyboru komisji rewizyjnej, w skład której weszli pp.: St. Cieński i Ignacy Papara jako zastępców wybrano: bar. Horocha i Michała Tustanowskiego.

Na tem przewodniczący zamknął obrady.

OSTATNIA POCZTA.

— Najj. Pan przyjął we środę przed południem na specjalnej audyencji P. Ministra spraw zagranicznych, bar. Aehrenthala i P. Ministra obrony krajowej, generał-zbrojnicę Latschera.

— Najj. Pan przyjął wczoraj przed południem na ogólnych posłuchaniach między innymi P. Ministra wyznań i oświaty dr. Mareheta, radcę legacyjnego, podkomorzego dr. Władysława Skrzyńskiego i pułkownika Durskiego.

— Z Wiednia donoszą: Po powrocie węgierskiego prezydenta ministrów Wekerlego z Burgu, gdzie asystował przy przysiędze nowego bana Chorwacji, w drodze do pałacu ministerstwa węgierskiego urządziła demonstrację garstka około 50 ludzi. Wołano: „Abzug Wekerle! Abzug Rakodcsay!“. Politycy rozproszyli demonstrantów, jednak nie aresztowali nikogo. Byli to, jak się pokazało, studenci chorwaccy. Wyparci z przed gmachu węgierskiego ministerstwa udali się przed hotel „Erzherzog Karl“, gdzie mieszka Pejacevich, ale i tu demonstrację udaremniono.

— Węg. prezydent ministrów dr. Wekerle, minister sprawiedliwości Günther i nowy ban Chorwacji Rakodcsay, wyjechali wczoraj po południu z Wiednia z powrotem do Budapesztu.

— Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu węgierskiego wywołał wielkie poruszenie fakt, że posłowie chorwaccy cofnęli swe wnioski, postawione w dyskusji ogólnej nad pragmatyką służbową kolejarzy. Poruszenie wzbudziło się, kiedy, wskutek należycie poparcia wniosku, dyskusję szczegółową nad pragmatyką odroczone do następnego posiedzenia, a przystąpiono do dyskusji szczegółowej nad regulacją plac kolejarzy. Jak wiadomo bowiem, minister handlu Kossuth żądał zatwierdzenia najpierw pragmatyki. Wreszcie prezydent zaproponował, ażeby z powodu *unctim* rządowego dla tych spraw, trzecie czytanie odbyło się dopiero po przyjęciu pragmatyki służbowej.

— Kontrolor państwa Schwanebach — jak donoszą z Petersburga — uwolniony ze swego urzędu, pozostaje nadal członkiem Ra-

dy państwa. Podług ostatnich informacji, u-stąpienie to rosyjskiego ministra stoi w ścisłym związku z jego opozycją względem obecnej akcy gabinetu Stołypina, nie oznacza jednak żadnej zmiany programu rządowego w kierunku liberalnym. Według wszelkich przypuszczeń, wszyscy inni ministrowie pozostaną nadal na swych stanowiskach.

Frakcyja „kadeków“ postanowiła w ciągu sierpnia b. r. zwołać ogólny wiec i uchwaliła zarazem zatrzymać w całości dotychczasowy swój program. Przywódca „kadeków“, Miliukow postanowił do trzeciej Dumy kandydować z miasta Petersburga. Delegaci prowincjonalni stronnictwa zapewniają, że prowincya wysła do nowej Dumy około stu „kadeków“.

Związek prawdziwych Rosyan postanowił zdobyć dla siebie w przyszłej Dumie nie mniej nie więcej tylko dwieście foteli. Przywódcy jego przekonali się jednak ze smutkiem, że przeprowadzenie wyboru naczelnego prezesa Związku, Dubrowina, z Petersburga jest, mimo wszelkie represye i terror rządowy, niemożliwe.

Zjazd działaczy ziemskich w Moskwie ma być próbą przyszłego układu stronnictw w Dumie, dla rządu bardzo upragnionego. Prezes jego, członek Rady państwa, Rodzianko (październikowie) upatrzony został na prezydenta Dumy. Prasa opozycyjna przedstawia go jako znanego hulakę i awanturnika, który pozyskał sobie sympatyę kół dworskich wyszyftowaniem z własnych funduszy osobnego oddziału sanitarnego, z którym bawił na Dalekim Wschodzie.

Dzisiaj, zdaniem korespondentów pism angielskich, wybuchnąć ma w Odessie i w Sebastopolu zbrojne powstanie wojskowe, jako początek nowej zawieruchy w całym państwie. Wiadomość tę przyjął jednak należy z ogromnymi zastrzeżeniami, choć korespondenci zapewniają, że informowali się u najlepszych źródeł. W pewnym związku z tem doniesieniem pozostaje fakt aresztowania w Odessie licznej grona oficerów.

Królestwo Polskie przetrwało męźnie i poważnie „chwilę nowej klęski, utraty jedynej pola, na którym posiadało w państwie równouprawnienie“. Na nie się nie zdały prowokacyjne wybrki miejscowych kacyków, drażnienie minęło bez efektu, a nawet Łódź odniosła zwycięstwo nad wyrotowcami wszelkiego rodzaju: uspokaja się i wraca do pracy na całej linii. „Wybitny obywatel kraju“ ogłasza w warszawskim *Słowie* piękny i rozumny „List do warty do redakcyi“, w którym znajdujemy apel do wspólnej pracy nad odrodzeniem społeczeństwa: Byłoby „zbrodnią, gdybyśmy w tej ciężkiej chwili ręce opuścili“, bo „niema takiego położenia, w którym nie byłoby można celowo i z korzyścią pracować“.

„Do jedności i rozwagi w tej krytycznej, dla szeregu lat przyszłych decydującej chwili, wezwać dziś prawdziwych obywateli kraju wypada. Nie czas dziś na krytykę taktyki i programu. Silni będziemy, o ile będziemy zjednoczeni, o ile będziemy działać wspólnie.“

„Byłoby rzeczą nieszlachetną i niemądrą komukolwiek taką lub ową polityczną przeszłość pocytywać za winę. Błądziliśmy wszyscy, gdyż każdy człowiek działający błędnie musi. Błądzi i zwycięzca, tylko, że błędy jego wśród szerszych okoliczności zacierają się i giną. Zwycięzcy o swoich błędach pamiętać powinni, jako o czynnikach przyszłego zwycięstwa. Na naukach przeszłości oprzyjmy lepszej przyszłości budowę.“

— Na wczorajszej Radzie gabinetowej w Paryżu odczytano depeşe prefektów z południowej Francji, dowodzące znacznego postępu uspokojenia umysłów.

Echo de Paris donosi, że wydatki z powodu wydarzeń na Południu dochodzą do sumy 3,200,000 fr. Minister wojny postanowił ze względów oszczędnościowych zaniechać tegorocznych wielkich manewrów, które we wrześniu i październiku miały się odbyć w południowej i wschodniej Francji. Wielka rewia w d. 14 lipca odbędzie się w Paryżu.

— Włoska Izba deputowanych obradowała wczoraj nad sprawą Nasiego. Sale i galerie były przepełnione. W sali pojawił się także Nasi. Wszyscy mowcy, zapisani do głosu w tej sprawie, wykreślili się. Nasi mówił przez trzy kwadranse i odpiął czynione mu zarzuty, oraz wyraził zadowolenie z powodu, że stanie przed trybunałem stanu.

Wysłuchano go spokojnie. Następnie Nasi opuścił salę, poczem uchwalono jednomyślnie ukonstytuować senat jako trybunał w tej sprawie. W sobotę odbędzie się rozprawa.

Następnie Izba uchwaliła ustawę, uznającą rocznicę urodzin Garibaldi'ego za święto narodowe.

— Angielska Izba gmin odrzuciła wczoraj 315 głosami przeciw 100 wnioskowi o zniesienie Izby lordów, a przyjęła 432 głosami przeciw 147 rezolucję rządu w sprawie reformy Izby lordów.

— Z Lizbony donoszą: Wybitne prywatne osobistości, dawni i obecni członkowie obu Izb parlamentu i profesorowie Uniwersytetu zbierają się na kongres w sprawie rewizji konstytucyj.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 28 czerwca. Posiedzenie Izby posłów rozpoczęło się dziś o godzinie 11 minut 15.

Wniesiono między innymi cztery wnioski nagłe w sprawie klęsk elementarnych. W tej liczbie znajdują się: wniosek p. Breitera w sprawie zniesienia istniejącej dotąd należytości za denaturowanie spirytusu i w sprawie możliwego poparcia przemysłu spirytusowego; wniosek dr. Kindermana, dr. Golda i dr. Dietziusa w sprawie wydania ustawy w formie ordynacyi lekarskiej, która uregulowałaby stosunki lekarskie na podstawie projektu uchwalonego na VIII. Zjeździe lekarskim w Linzu w r. 1904.

Po oddaniu przez posłów kartek głosowania do poszczególnych komisji, Izba przystąpiła do dalszej rozprawy nad wnioskiem nagłym dr. Gessmanna w sprawie sanacyi finansów krajowych.

P. Abrahamowicz zauważył, że pragnie omówić tę sprawę ze stanowiska rzeczowego, dalej ze stanowiska formalnego traktowania dodatkowego wniosku p. Rennera, wreszcie ze względu na zasadnicze stanowisko, jakie stronnictwo mowcy zajmuje wobec tego wniosku.

Co do rzeczy samej, to właściwie żadne stronnictwo nie oponowało przeciwko wnioskowi, dlatego mowca nie chce dalej zajmować się tym tematem, gdyż nie jest jego zwyczajem przemawiać za wnioskami, których nikt nie zwalcza.

Wnioskowi dodatkowemu dr. Rennera zawdzięcza Izba mowę o stosunkach finansowych na Morawach, w której wyłuszczone również interesujące zapatrywania na konieczność reformy administracyi. Bezpośrednio po tej mowie wygłoszono drugą, która co do poziomu zapatrywań, a zwłaszcza co do parlamentarnej przywoitości nie może iść w porównanie z pierwszą, ale przecież miała tę dobrą stronę, że przypomniła dokonane niedawno wybory, a szczególnie mowy wygłoszone w czasie wyborów. Wniosek p. Rennera nie jest wcale wnioskiem dodatkowym, lecz bezwarunkowo jest samodzielnym wnioskiem. Jeżeli Izba stworzy precedens, że przy podobnym przedmiocie obrad najdonioślejsze kwestye będą wydobywane i będą mogły być uchwalane, to grozi jej niebezpieczeństwo, że n. p. przy traktowaniu jakiegoś wniosku nagłego w sprawie zapomóg postawione będą dodatkowe wnioski w sprawie zawarcia traktatów handlowych, zniesienia ceł i t. p.

P. Ellenbogen: To się już stało, ale nie po naszej stronie.

P. Abrahamowicz oświadczył, że musi oddać pełne uznanie dr. Rennerowi za zrzeczość, z jaką postawił swój wniosek. Wniosek tak ważny i tak głęboko sięgający postawiono pod osłoną wniosku nagłego, bez względu na fakt, że tego rodzaju wnioski muszą być traktowane jako samodzielne i dopiero wówczas stanąć mogą na porządku dziennym, gdy Izba przedtem miała możliwość zajęcia stanowiska wobec tej kwestyi i przegotowania się do obrad nad tak doniosłym przedmiotem.

Dlatego w razie, jeżeli Prezydent Izby w własnym zakresie działania nie uzna za właściwe, by wniosek Rennera uważać za samodzielny i traktować go w myśl regulaminu, to mowca postawi wniosek formalny, aby Prezydent zapytał Izbę, czy jest gotowa uważać wniosek ten za dodatkowy, a nie samodzielny.

Wnioskodawca — ciągnął dalej p. Abrahamowicz — podkreślił, że jest autonomista. Niech wybaczy mi, ale ja za takiego autonomistę, który prawa Sejmów stawia pod dyktando Rady państwa, muszę pięknie podziękować. (Potakiwania na ławach polskich). Wedle naszych zapatrywań Sejmny mają zupełną samodzielność, a wobec Rady państwa zajmują kompletne równo stanowisko prawodawcze. (Potakiwania wśród Polaków — przerywanie ze strony socyalnych-demokratów).

P. dr. Ellenbogen: Ale pieniędzy od Państwa to chcecie!

P. Abrahamowicz: Dlatego jeżeli przyjdzie do głosowania nad wnioskiem p. Rennera, to z zasadniczego stanowiska, nie wchodząc w meritum sprawy, głosować będziemy przeciwko wnioskowi dodatkowemu. (Zywe oklaski na ławach polskich).

P. Diamand zaznaczył, że odporne stanowisko, jakie Gabinet zajął wobec wniosku p. Rennera nie byłoby dziwne, gdyby

na kilka minut przedtem P. Prezydent Ministrów nie był wygłosił mowy, która staje wprost w przeciwieństwie do wywodów całego Gabinetu. (Bardzo słusznie! — na ławach socyalistów).

Po mowie p. Diamanda i po dyskusji formalnej Izba w imiennym głosowaniu 178 głosami przeciw 142 przyjęła wniosek p. Abrahamowicza, aby wniosek dodatkowy p. Rennera traktować jako samodzielny. Posiedzenie trwa dalej.

Kraków, 28 czerwca. (Tel. prywatne.) Prezydent miasta wysłał do Lwowa depeşe z podziękowaniem za zaproszenie na Zlot Sokoła we Lwowie i z zawiadomieniem, że Rada miejska upoważniła prezesa Sokoła krakowskiego, p. Władysława Turskiego do złożenia życzeń w imieniu Rady.

Kraków, 28 czerwca. (Tel. prywatne.) Prezydent miasta Krakowa wysłał następującą depeşe do Pragi: Imieniem Rady m. Krakowa przesyłam V. Zjazdowi Sokołów w Pradze życzenia pomyślnego przebiegu Złotu, oraz życzenia jak najświetniejszego rozwoju Sokolstwa czeskiego.

Kraków, 28 czerwca. (Tel. prywatne.) Bawi tu wycieczka około 120 uczniei szkół ludowych i wydziałowych im. Mickiewicza, Konarskiego, Elżbiety i św. Antoniego ze Lwowa, wraz z gronem nauczycielek. Uczestniczki wycieczki udały się z dworca przed pomnik Mickiewicza, gdzie złożyły wieńce i odśpiewały pieśni narodowe.

Kraków, 28 czerwca. (Tel. prywatne.) Majstrowie piekarscy zawiadomili Prezydym miasta, że zaniechali zamiaru zniesienia bułek 2-groszowych i niedostarczania świeżego pieczywa w niedzielę rano: zatem pozostaje bez zmiany stan dotychczasowy.

Prognoza na jutro.

Wiedeń, 28 czerwca. Prognoza na 29 czerwca: W Galicyi wschodniej i zachodniej: Przeważnie pogodnie, słabe wiatry, ciepło, skłonność do burz.

Wiedeń, 28 czerwca. Deputacya kwotowa ukonstytuowała się, wybierając przewodniczącym prof. Czyhlarza, a zastępcą JE. Abrahamowicza.

Budapeszt, 28 czerwca. Wczoraj odbyło się posiedzenie rady generalnej Banku austro-węgierskiego pod przewodnictwem gubernatora JE. dr. Bilińskiego. Omawiano obszernie sytuację na targu pieniężnym i postanowiono podwyższenie procentu od eskontu weksli z 4 1/2 pre. na 5 pre., zaś od lombardu z 5 na 5 1/2 pre.

Budapeszt, 28 czerwca. Burmistrz Splitu (Spalato), poseł sejmowy Trumbic, wystosował na ręce chorwackiego posła w Sejmie węgierskim Supito telegram z zaprzeczeniem, jakoby onego czasu wyraził się do Polonyiego, iż Węgrzy i Chorwaci tworzą jedną całość.

Paryż, 28 czerwca. Prezydent ministrów Clémenceau oświadczył w interviewie, że położenie na Południu polepszyło się. Spodziewa on się, że będzie można wkrótce cofnąć wojska.

Paryż, 28 czerwca. Do *Matina* donoszą z Lizbony: Położenie jeszcze ciągle bardzo poważne. Wszystkie dzienniki z wyjątkiem jednego zawieszono. Na ostatniej radzie ministeryjalnej prezydent ministrów i minister wojny obrzucili się wzajemnie obelgami. Mówią o prawdopodobieństwie utworzenia gabinetu wojskowego.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rossyi.

Warszawa, 28 czerwca. (Tel. prywatne.) Ogłoszenie dyrekcji teatrów w sprawie dzierżawy teatru wielkiego, pozostało bez skutku, gdyż nie wpłynęła ani jedna oferta. Zgłosiła się tylko niejaka p. Lubkowska z Odessy, przedsiębiorczyni opery i zapytała o warunki dzierżawy, ale na tem poprzestała. W sferach kompetentnych uważają za najpoważniejszą współzawodniczkę dyrekcję Filarmonii.

Zydomierz, 28 czerwca. (Tel. prywatne.) Na zjeździe gubernialnego komitetu wyborczego stwierdzono, że skutkiem pozbawienia prawa wyborczego przez nową ustawę dzierżawców i administratorów dóbr ziemskich, szanse przeprowadzenia Polaków z kurii ziemiańskiej w wielu powiatach gub. wołyńskiej znalazły przeszło o połowę.

Petersburg, 28 czerwca. (Tel. prywatne.) Senat odmówił zatwierdzenia stowarzyszenia Syonistów, motywując to tem, że dąży ono do narodowego wyzwolenia Żydów, co zastrzyłoby ich stosunek do ludności rosyjskiej.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowicki.

NADESLANE.

Młody pomocnik kancelaryjny z ładnym piśmem, pisze również na maszynie, poszukuje zaraz posady. Zgłoszenia pod „Pilny“ poste restante Skalat

Dr. Ignacy Schönbach

otworzył kancelaryę adwokacką we Lwowie, przy ul. Kopernika 20. TELEFON Nr. 1007.

Bad Schandau nad Elbą. Miasto położone 125 m. nad powierzchnią morza, liczące 3400 mieszkańców. Ze względu na słizne okolice nazwano słusznie perłą Saskiej Szwejaryi. Miejscowość ta jest coraz częściej i liczniej odwiedzana, tak, że obecnie cyfra kuracjuszy wynosi 4500, zaś przejezdnych dosięga rocznie 150.000. Zakład jest urządzony z komfortem i wszelkimi wygodami.

Szczególnie nadaje się Schandau jako miejsce pobytu dla tych, którzy przebywali przedtem w czeskich miejscach kąpielowych, a byt tamże uprzyjemnia się przez codzienne koncerty i festyny, rozmaite gry towarzyskie, wycieczki łodziami po Elbie etc. Prospekt i bliższe szczegóły podaje bezinteresownie miastowy zarząd kąpielowy.

Utrzymuje na składzie czasopiema zagraniczne

FRANCUSKIE: Fin de siecle, Frou-Frou, Jean qui rit, Journal p. tous, Rire, Sourire, Vie en calotte rouge, Les Modes, Femina, Le Theatre, Les Arts, Ja sais tout, Fantasio. WŁOSKIE: L'Asinc, Il Secolo XX. ROSSYJSKIE: Strana, Szat (humorystyczny) Nowoje Wremia, Rus. Prowidnyk, Ruskija Wiedomosti, Towaryszcz. ANGIELSKIE: Frys Magazine, Strand Magazine, Wide World Magazine, Cassel's Magazine, Munsey Magazine, Ainslee Magazine, Everybody Magazine, Smart Set. Sokółowski Biuro dzienników, czasopism i ogłoszeń Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Jako korzystną lokacyę kapitału polecamy 4% Obligacyę funduszu propinacyjnego, 5% Pożyczkę krajową, 4% Pożyczkę m. Lwowa. Papiery te kupuje i sprzedaje najkorzystniej Dom bankowy i kantor wymiany Sokal i Lilien. Zlecenia z prowincyi odwrotną procentą bez doliczenia prowizyi.

Ogromna nędza. Sercem ofiarnej publiczności polecamy najgoręcej Józefę Sikosińską, zamieszkałą przy ul. św. Wojciecha liczba 15, dotkniętą nieuleczalną wadą serca, sparaliżowaną, chorą na oczy, pozbawioną wszelkich środków do życia. — Zwracamy się z prośbą o nadsyłanie łaskawych datków do Administracyi naszego pisma.

Ważne przy odnawianiu domów. Należy wiedzieć, że uznane jako najlepsze farby fasadowe, patentowane, trwałe na zmianę powietrza można otrzymać u firmy Karol Kronsteiner Wiedeń III, Hauptstrasse 120. Firma ta dostarcza farby fasadowo-wapienne, patentowane, trwałe na zmianę powietrza w 49 odcieniach od starych budynków, zaś do nowych budynków jeszcze nie poświęconych farbą fasadowo-emaliową w 50 odcieniach. Te odcienie nadają się szczególnie do podciągania budynków drewnianych, sztachet etc. Wzory i cenniki wysyła się na żądanie franko i darmo. Farby te można również otrzymać prawie we wszystkich większych składach farb.

Przyjechali do Lwowa. Dnia 26 czerwca 1907. Hotel George'a. PP. J. Rozwadowski z Władek, M. Rosensztock ze Skalatu, A. Jełowicki z Szutrominiec, W. Jankowski z Rosochowańca, A. Podoski z Rossyi. Hotel Europejski. PP. W. Ulatowski z Podola ros., A. Werber z Boryslawia. Hotel Francuski. PP. S. Olszewski z Królestwa P., M. Morgulec z Kijowa.

CENNIK lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Table with columns for 'płaca' and 'żądają' for various financial items like bank notes, bonds, and interest rates.

Table with columns for 'Koronowa waluta' and 'płaca żądają' for various financial items like bonds and interest rates.

Table with columns for 'Koronowa waluta' and 'płaca żądają' for various financial items like bonds and interest rates.

Table with columns for 'Koronowa waluta' and 'płaca żądają' for various financial items like bank notes and interest rates.

DZIENNIK URBZEDOWY.

Licytacje. (5174 3-3) Sądowa Hala aukcyjna we Lwowie, ul. Jagiellońska 1. 15. Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) przed południem od 8 do 12, po południu od 2 do 6, — w sobotę po południu od 3 do 8. Licytacje: Poniedziałek 1 lipca 1907 od 10 do 12 godz.: wina, wódki, urządzenie restauracyjne, narzędzia ślusarskie. Wtorek 2 lipca 1907 od 10 do 12 godz.: meble, dywany, obrazy, srebro. Środa 3 lipca 1907 od 10 do 12 godz.: meble, pianino. Czwartek 4 lipca 1907 od 10 do 12 godz.: meble, fortepian, towary bławatne. Piątek 5 lipca 1907 od 10 do 12 godz.: meble, fortepian, towary bławatne. Sobota 6 lipca 1907 od 4 do 8 godzin: meble i sprzęty domowe. Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w hali przed licytacją w godzinach urzędowych. Lwów, dnia 24 czerwca 1907.

L. cz. E. 1774/6 (4) (5228) Dnia 5 lipca 1907 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17 odbędzie się licytacja realności objętej wbl. 689 gk. Trembowla składającej się z pb. 562 (stary dom słomą kryty) i z pg. 869 (ogród o pow. 393 sążni²). Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 4929 kor. 18 hal, przynależności zaś na 12 kor. Najniższa cena wynosi 2471 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku. Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 17. Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone. Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu

niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego. C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Trembowla, dnia 29 maja 1907. L. 72.220 VII. e. (5230 1-3) Obwieszczenie. Celem oddania w przedsiębiorstwo wykonania robót faszynowych na Wiśle w 5tej seceji od Kaimowa do Popowic km. 253-287 odbędzie się 18 lipca w c. k. Kierownictwie budowy regulacyi Wisły w Krakowie o godz. 12 w południe publiczna rozprawa ofertowa. Warunki przedsiębiorstwa i ceny jednostkowe można przejrzeć w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie budowy, gdzie także do godz. 12tej w dniu rozprawy mają być wnoszone oferty sporządzone ściśle według przepisanej wzoru zaopatrzone znacznikiem stemplowym na 1 koronę i we wadyum w kwocie 3000 kor. w gotówce lub w pupilarnych papierach wartościowych obliczonych według kursu z dnia poprzedniego. W ofertach ma być podany ofiarowany opust z cen fiskalnych wpisany słowami i cyframi. Oferty wniesione po rozpoczęciu rozprawy lub po terminie nie będą wcale przyjęte, oferty zaś oddane w jakimkolwiek innym

urzędzie lub niezaopatrzone stemplem lub w wadyum, nie sporządzone ściśle według podanego wzoru, zawierające różnoraki opust z cen fiskalnych dla różnych robót lub wreszcie zaopatrzone dopiskami nie będą uwzględnione. Z c. k. Namiestnictwa. Lwów, dnia 22 czerwca 1907. (Wzór oferty). Stempel na 1 kor. Oferta mocą której ja niżej podpisany obowiązuję się w przeciągu lat 1907, 1908 i 1909 wykonać wszelkie roboty faszynowe w 5tej seceji Wisły od Kaimowa do Popowic km. 253-287 za opustem (cyframi i słowami) z cen fiskalnych. Warunki dostawy znam dokładnie i poddaję się im bez jakiegokolwiek zastrzeżenia. Jako wadyum składam W Krakowie, lipca 1907. Imię i nazwisko miejsce stałego zamieszkania. L. 64.440/VII. b. (5200 1-3) Obwieszczenie. W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na gościńce państwowe w

lwowskim okręgu budowniczym w latach 1908, 1909 i 1910 odbędzie się 18 lipca 1907 w e. k. Starostwie we Lwowie licytacja ofertowa.

Koszta fiskalne szutru w roku 1908 dostawić się mającego wynoszą: za 10.250 m³ 155.179 kor. 80 hal.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem e. k. Starostwie, gdzie także w wyznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty. 12 w południe wnoszone być mają oferty. 12 w południe wnoszone być mają oferty.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiegokolwiek dopiski zwrócone będą oferentowi zaraz przez komisję przeprowadzającą licytację, po terminie licytacji zaś nie będą przyjmowane.

Z e. k. Namiesnictwa. Lwów, 22 czerwca 1907.

L. cz. E. 749/7 (5) (5216) Na żądanie Alte Schreibera w Krakowie odbędzie się dnia 7 sierpnia 1907 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13 licytacja połowy realności whl. 59 gm. Brzesko masy spadkowej Mojżesza Bienenstocka własnej.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Brzesko, dnia 27 maja 1907.

L. cz. E. 293/7 (4) (5225) Zobowiązany Longin Dunka de Sajo w Stanisławowie.

Na żądanie Michała Kozakiewicza we Lwowie, zastąpionego przez adwokata dra Adama Borysiewicza, odbędzie się dnia 26 lipca 1907 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 w Obertynie, licytacja realności objętych a) wykazem hip. 187 księgi gruntowej gminy Piotrow, b) wyk. hip. 414 ks. grunt. gminy Piotrow, c) wyk. hip. 442 ks. grunt. gminy Piotrow, d) wyk. hip. 681 ks. grunt. gminy Piotrow, e) wyk. hip. 682 ks. grunt. gminy Piotrow, f) wyk. hip. 683 ks. grunt. gminy Piotrow, g) wyk. hip. 370 ks. grunt. gminy Siekierzyn, h) wyk. hip. 371 ks. grunt. gminy Siekierzyn.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytację, są ocenione następująco: a) na 60 kor., b) na 30 kor., c) na 280 kor., d) na 30 kor., e) na 120 kor., f) na 170 kor., g) na 50 kor. i h) na 44 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 40 kor., ad b) 20 kor., ad c) 186 kor. 66 hal., ad d) 20 kor., ad e) 80 kor., ad f) 113 kor. 33 hal., ad g) 33 kor. 32 hal., ad h) 29 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Brzesko, dnia 27 maja 1907.

L. cz. E. 1133/7 (4) (5218) Na żądanie Małgorzaty Barańskiej w Jarosławiu odbędzie się dnia 29 lipca 1907 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 29 licytacja 5/8 części realności whl. 3672 i 3/4 części realności whl. 3673 księgi gruntowej gminy kat. Jarosław objętych, zobowiązanej Katarzyny z Lewickich Pietruszko własnych, które stanowią jedną fizyczną całość, składającą się z pb. 1348 o przestrzemi 6 ar. 73 m.², na której stoi dom mieszkalny, warsztat, stodoła i wychodek i z pgr. 2526/1 obszaru 38 ar. 16 m.² stanowiącej ogród, wraz z przynależnościami, składającymi się ze studni, parkanu i kilkudziesięciu drzew owocowych.

L. 5/8 części nieruchomości whl. 3672 ks. gr. gminy kat. Jarosław objętej, wystawione na licytację, są ocenione na 2561 kor. 55 hal., przynależności na 250 kor. 75 hal.

II. 3/4 części nieruchomości whl. 3673 ks. gr. gminy kat. Jarosław objętej, są ocenione na 1007 kor. 70 hal., przynależności zaś na 606 kor.

Najniższa oferta wynosi ad I) 1406 kor. 15 hal., ad II) 942 kor. 46 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 29.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Obertyn, dnia 3 czerwca 1907.

L. cz. E. 445/7 (4) (5229) Dnia 7 sierpnia 1907 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. odbędzie się licytacja 6/12 części realności whl. 727, 12/18 części realności whl. 728 i całych realności whl. 62 i 1040 gm. Olszanica stanowiących gospodarstwo wiejskie pod lk. 17 w Olszaniecy, Jakóba i Wasyla Rapijów własnych wraz z przynależnościami, składającymi się z zasiewów.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione a) whl. 727 na 200 kor., b) whl. 728 na 2500 kor., c) whl. 62 na 960 kor., d) whl. 1040 na 400 kor., przynależności zaś łącznie na 65 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 144 kor. 66 hal., ad b) 1666 kor. 66 hal., ad c) 672 kor., ad d) 266 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Tyśmienica, dnia 16 czerwca 1907.

L. cz. E. 1133/7 (4) (5218) Na żądanie Małgorzaty Barańskiej w Jarosławiu odbędzie się dnia 29 lipca 1907 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 29 licytacja 5/8 części realności whl. 3672 i 3/4 części realności whl. 3673 księgi gruntowej gminy kat. Jarosław objętych, zobowiązanej Katarzyny z Lewickich Pietruszko własnych, które stanowią jedną fizyczną całość, składającą się z pb. 1348 o przestrzemi 6 ar. 73 m.², na której stoi dom mieszkalny, warsztat, stodoła i wychodek i z pgr. 2526/1 obszaru 38 ar. 16 m.² stanowiącej ogród, wraz z przynależnościami, składającymi się ze studni, parkanu i kilkudziesięciu drzew owocowych.

L. 5/8 części nieruchomości whl. 3672 ks. gr. gminy kat. Jarosław objętej, wystawione na licytację, są ocenione na 2561 kor. 55 hal., przynależności na 250 kor. 75 hal.

II. 3/4 części nieruchomości whl. 3673 ks. gr. gminy kat. Jarosław objętej, są ocenione na 1007 kor. 70 hal., przynależności zaś na 606 kor.

Najniższa oferta wynosi ad I) 1406 kor. 15 hal., ad II) 942 kor. 46 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 29.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI. Jarosław, dnia 21 czerwca 1907.

L. cz. E. 1610/7 (5) (5245) Na żądanie Josla Rappaporta odbędzie się dnia 5 lipca 1907 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w

biurze Nr. 28 w Kołomyi, licytacja następujących realności, zobowiązanego Leiby Fiedlera własnych, a to a) 2/3 (dwa trzecich) części realn. obj. whl. 686 II. m. Kołomyi, przy ulicy Szewczenki położonej, składającej się z domu i komórki wraz z ogrodem, o powierzchni 133 m², b) całej realności whl. 2073/II. m. Kołomyi, przy ulicy Dzieduszyckich położonej, obejmującej dom wraz z ogrodkiem o powierzchni 57 m², c) całej realności whl. 358/III. m. Kołomyi, składającej się z ziemi ornej, przestrzemi 1128 m², wreszcie d) 8/28 części realności whl. 984/III. m. Kołomyi, obejmującej drogę o powierzchni 23 m².

Nieruchomości te są ocenione ad a) na 6793 kor. 2 hal., ad b) na 3484 kor., ad c) na 6768 kor., ad d) na 137 kor. 12 hal.

Najniższa cena wynosi ad a) 4528 kor. 88 hal., ad b) 2322 kor. 66 hal., ad c) 4512 kor., ad d) 91 kor. 41 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Kołomyja, dnia 31 maja 1907.

Konkursa.

L. cz. Prez. 1722 (4/7) (5213 1-3)

K o n k u r s

Celem obsadzenia posady starszego oficjaly kancelaryjnego przy sądzie obwod. w Nowym Sączu opróżnionej, ewentualnie takiejże posady przy innym z sądów opróżnić się mogącej, rozpisuje się konkurs z terminem do 20 lipca 1907.

Podania o tę posadę wnosić należy do Prezydium e. k. Sądu obwodowego w Nowym Sączu.

Prezydium e. k. Sądu obwodowego. Nowy Sącz, dnia 24 czerwca 1907.

L. cz. Prez. 1713 (4/7) (5214 1-3)

K o n k u r s

Przy sądzie obwodowym w Nowym Sączu opróżniona została posada dozorcę więźniów ze systemizowanymi poborami i umundurowaniem.

Podania o tę posadę dla kandydatów wojskowych w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l. 98 Dz. p. p. zastrzeżona, wnieść należy włącznie do 21 lipca 1907 do Prezydium e. k. Sądu obwodowego w Nowym Sączu.

Prezydium e. k. Sądu obwodowego. Nowy Sącz, dnia 24 czerwca 1907.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. III. 52/7 (2) (5207)

O b w i e s z c z e n i e

C. k. sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek e. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczone w Nr. 177 czasopisma „Naprzód“ z dnia 24 czerwca 1907 artykuł, pod tytułem:

„Neurastenik komendantem“

zawiera w swej osnowie znamiona zbrodni dania pomocy do zbrodni wojskowych z § 222 u. k. i występku z § 300 u. k. i art. IV. ustawy z dnia 17 grudnia 1862 Nr. 8 dz. pp. z r. 1863, że zakazuje się rozszerzania tego artykułu.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy, Sekcja III. Kraków, dnia 25 czerwca 1907.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 79.196 (5231 1-3)

W e z w a n i e

Wzywa się Grzegorza Manasterskiego byłego ekspedienta pocztowego w Żegestowie a następnie w Stratyńcu obecnie artystę dramatycznego w ludowym teatrze miłośników sceny, aby zgłosił się do dnia 14 w e. k. Dyrekcji Poczty i telegrafów we Lwowie a to celem usprawiedliwienia się w swojej sprawie dyscyplinarnej.

Po bezskutecznym upływie tego terminu wyda się zaoeczenie wyrok dyscyplinary.

C. k. Galicyjska Dyrekcja Poczty i telegrafów. Lwów, dnia 20 czerwca 1907.

L. cz. C. II. 94/7 (3) (5222)

E d y k t

Przeciw Karolinie Rygiel, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do e. k. sądu powiatowego w Kozowie przez Izaka Lindenmana pozew o zniesienie współwłasności realności.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 3 lipca 1907.

Celem strzeżenia praw Karoliny Rygiel ustanawia się pana adw. dr. Trzcienieckiego w Kozowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandkę w rzeszonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Kozowa, dnia 6 czerwca 1907.

L. cz. C. II. 112/7 (1) (5220)

E d y k t

Przeciw Stanisławowi Mosorkowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do e. k. sądu powiatowego w Jordanowie przez Kaspra Brandysa w Spytkowicach pozew o uznanie i wpis prawa własności pgr. 3665 w Spytkowicach.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 4 lipca 1907 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Stanisława Mosorka ustanawia się Wacława Peszkowskiego w Jordanowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Stanisława Mosora w rzeszonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Jordanów, dnia 19 czerwca 1907.

C. k. Sąd powiatowy w Tlustem podaje do wiadomości, że w tutejszym e. k. Urzędzie podatkowym jako depozytowanym znajdują się w przechowaniu na rzecz nieznanego z życia i miejsca pobytu właścicieli od lat przeszło 30, następujące efekta:

Pozytywa	Sygnatura aktów	Nazwa masy	Artykuł dziennika depozytowego	Rodzaj depozytu	Wartość	
					K.	h.
1	L. 26/872	Masa spadkowa po Hipolicie Smolińskim	124/6	Książeczka Galicyjskiej Kasy oszczędności Nr. 86159	350	—
2	L. 973/862	Masa egzekucyjna Efraima Waldmana z Izaakiem Herszem Kohnem	125/6	dtto 86164	8	87
3	L. 266/868	Masa egzekucyjna Herza Bindera z Machlą Pohorilles	126/6	dtto 86169	10	74
4	L. 1803/865 L. 1018/867	Masa spadkowa po Józefie Sobolewskim	42/865 21,867 127/6	5 dukatów złotych zegerek srebrny dtto Nr. 86170	51	50 12 469
5	L. 2979/866	Masa spadkowa po Janie Kurhaniewicz	128/6	Książeczka Gal. Kasy oszczędności 86175	2	86
6	L. 628/867	dtto po Tekli Chrzastowskiej	129/6	dtto 86183	207	58
7	L. 238/868	Masa Chaima Pfeffera	130/6	dtto 86186	2	—
8	L. 3016/868	Masa spadkowa po Józefie Syniewskim	131/6	dtto 86207	—	80
9	L. 2992/868	Masa egzekucyjna Marie Mark z Jakobem Aurachem	54/868	binda żydowska	10	—
10	L. 3768/869	Masa spadkowa po Lorencie Radziejewskim	132/6	Książeczka Galic. Kasy oszczędności Nr. 86187	28	60
11	L. 1706/870	Masa egzekucyjna Jozsla Schillera	133/6	Książeczka Galic. Kasy oszczędności Nr. 86188	20	—
12	L. 2581/872	Masa spadkowa po Julii Hasiawicz	134/6	dtto 86195	114	88
13	L. 1121/872	Masa nieznanego właściciela	135/6	dtto 86201	3	50
14	L. 570/873	Masa Kaliksta Ks. Ponińskiego	136/6	dtto 86203	30	—
15	L. 3064/873	Masa spadkowa po Stefanie Goj	137/6	dtto 86204	17	06
16	L. 3558/873	Masa Kaliksta Ks. Ponińskiego	44/873	a) jeden kielich srebrny, b) srebrna tabakierka, c) dwie solniczki srebrne na jednym postumencie	66	—
17	L. 2650/874	Masa Grzegorza Hładja	138/6	Książeczka Gal. Kasy oszczędności Nr. 86205	2	66
18	L. 2024/861	Masa spadkowa Jana Czernego i Jana Drozdowskiego	26/861	Poświadczenie Kasy depozytowej z daty: Wiedeń, 21 lipca 1848 L. 2504 na 130 zł. 68 1/2 ca.	—	—
19	L. 558/862 L. 865/865	Masa spadkowa Jana Kisielewskiego	27/861	I. 1. skrypt dłużny na 1500 fl. z 5 lutego 1851 2. skrypt dłużny na 1000 fl. z 1 stycznia 1847 i 3. skrypt dłużny na 2000 fl. z 24 sierpnia 1847 Kazimierza Strońskiego II. skrypt dłużny na 3150 fl. z 9 stycznia 1862 Julii Kisielewskiej III. skrypt dłużny na 2900 fl. z 13 grudnia 1864 Leoneynara Wybranowskiego	—	—

Wzywa się wszystkich uprawnionych, aby do tych depozytów prawa swe w ciągu jednego roku sześciu tygodni i trzech dni w tutejszym sądzie zgłosili i w należyty sposób prawa do takowych wykazali, w przeciwnym bowiem razie depozyta te zostaną uznane za przepadłe i e. k. Skarbowi Państwa wydane.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Tluste, dnia 6 września 1906.

L. cz. C. I. 161/7 (5217)
E d y k t.

Przeciw Teodorze Bułas, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do e. k. sądu powiatowego w Cieszanowie przez Jakima Kuczera, rolnika w Wulce horryn. pozw o intabulację prawa własności 1/3 części ciała hip. lwh. 9 gm. Wulka horrynicka.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 4 lipca 1907 godzina 10 przed południem.

Celem strzeżenia praw Teodory Bułas ustanawia się pana dr. Stanisława Nurkowskiego adwokata w Cieszanowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Teodorę Bułas w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Cieszanów, dnia 15 czerwca 1907.

L. cz. C. I. 222/7 (1) (5224 1—3)
E d y k t.

Przeciw Franciszkowi Hładynowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do e. k. sądu powiatowego w Nowosiole przez Mózesa Bernsohna pozw o 400 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 9 lipca 1907.

Celem strzeżenia praw Franciszka Hładyna ustanawia się pana Pawła Tkaczuka wójta w Prosowach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda Franciszka Hładyna w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Nowosioło, dnia 21 czerwca 1907.

L. cz. Cw. 1975/7 (1) (5212)
E d y k t.

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Ołeksie Halickiemu Jana wniesiony został do e. k. sądu obwodowego w Kołomyi przez Kasę zaliczkową oszczędności w Kutach pozw o zapłatę sumy wekslowej 270 koron.

Na podstawie tego pozwu, wydano nakaz zapłaty dnia 31 maja 1907 l. cz. Cw. 1975/7 (1).

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Ołeksy Halickiego Jana ustanawia się pana adwokata dr. Trachtenberga w Kołomyi, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt

i niebezpieczeństwo, dopóki on sam się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.

Kołomyja, dnia 31 maja 1907.

L. cz. Cw. III. 2463/7 (1) (5208)
E d y k t.

Przeciw Aronowi Klein ostatnio w Strzeliskach nowych zamieszkałemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do e. k. sądu krajowego j. handl. we Lwowie przez Bank ludowy w Bóbrce pozw o zapłatę kwoty 470 koron.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty dnia 14 czerwca 1907 Cw. III. 2463/7 (1).

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana adw. dr. Schönbacha we Lwowie ul. Kopernika, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Lwów, dnia 14 czerwca 1907.

L. cz. C. I. 315/7 (1) (5223)
E d y k t.

Przeciw Michałowi Martyniewiczowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do e. k. sądu powiatowego w Monasterzyskach przez Apolonję Martyniewicz w Monasterzyskach pozw o 400 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na 13 lipca 1907 godzina 8 rano do tego sądu biuro Nr. 6.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana Jędrzeja Kardasza w Monasterzyskach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Monasterzyska, dnia 13 czerwca 1907.

L. cz. Cw. 421/7 (1) (5210)
E d y k t.

Przeciw Uscherowi Kleinowi kupcowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do e. k. sądu obwodowego jako handlowego w Jasle przez Arona Klotza kupca w Bieczu pozw wekslowy o 300 koron.

Na podstawie pozwu wekslowego wydany został wekslowy nakaz zapłaty z dnia 31 maja 1907 Cw. 421/7 (1).

Celem strzeżenia praw Uschera Kleina ustanawia się pana adwokata dr. J. Fr. Baranowskiego w Jasle, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pomienionego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.

Jasło, dnia 31 maja 1907.

L. cz. Cw. IV. 2294/7 (3) (5206)
E d y k t.

Przeciw p. Wasylowi Wawryńczukowi synowi Hnata, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do niżej wymienionego sądu przez p. Józefa Zimmandy w Sokalu pozw wekslowy o 296 kor. 76 hal. zpn.

Na podstawie pozwu nakazano pozwanemu do trzech dni zapłatę, lub wniesienie zarzutów.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adw. dr. Schnecka we Lwowie kuratorem, który go zastępywać będzie w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Lwów, dnia 11 czerwca 1907.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adw. dr. Schnecka we Lwowie kuratorem, który go zastępywać będzie w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Skałacie, dnia 21 czerwca 1907.

Kuratele.

L. cz. P. VI. 151/6 (30) (5204 1—3)
E d y k t.

W miejsce p. adw. dr. Jana Kmiecikiewicza ustanowiony kuratorem umysłowo niedołężnej p. Maryi Krasnopolskiej, p. Adolf Strański we Lwowie.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział V.
Lwów, dnia 10 czerwca 1907.

L. cz. P. IV. 5/6 (12) (5185)
E d y k t.

Za umysłowo chorego uznano Jana Surmaczewskiego w Samborze.

Kuratorem jego ustanowiono Ignacego Janowskiego w Stanisławowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sambor, dnia 14 maja 1907.

Firmy.

L. cz. Firm. 473/7 (5090)
E d y k t.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie w rejestrze handlowym dla stowarzy-

szei zarobkowo-gospodarczych przy firmie: „Kupieckie Towarzystwo kredytowe w Łanucie stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręka”, że na walnym zgromadzeniu członków 20 marca 1907 w Łanucie odbytem, wybrano w miejsce dyrektora Fei-wła Schachne, który zrezygnował, wybrano członkiem dyrekcji p. Seliga Rosenbacha kupca z Przeworska.

Rzeszów, dnia 31 maja 1907.

L. cz. Firm. 230/7 Stow. I. 223 (5183)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych pod Stow. I. 223. Siedziba stowarzyszenia: Gliniany. Brzmienie firmy: Towarzystwo wzajemnego kredytu w Glinianach stow. zarejestr. z ograniczoną poręka.

Dyrekcja: Na walnym zgromadzeniu członków powyż wymienionych stowarzyszenia odbytem 22 marca 1907 wybrano i zatwierdzono jednogłośnie zastępcą dyrektora Elkunę Wolfa kupca z Glinian.

Data wpisu: 1 czerwca 1907.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Złoczów, dnia 18 maja 1907.

G. Zl. Firm. 98/7 Rg. B. I. 2 (5156)
K u n d m a c h u n g.

Eingetragen wurde im Register B. in Betreff der Firma:

Firmawortlaut: Deutsch-Galizische Petroleum Actiengesellschaft Harklowa.

Procura des H. August Faicus in Harklowa gelöset.

Datum der Eintragung: 10 Juni 1907.

K. k. Kreisgericht- als Handelsgericht Abtheilung IV.

Jasło, am 8 Juni 1907.

L. cz. Firm. 94/7 Stow. II. 150 (5084)
O b w i e s z c z e n i e.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych: Siedziba stowarzyszenia: Nawsie brzostekie.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Nawsiu brzostekim, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręka.

Data statutu: 14 kwietnia 1907.

Przedmiot przedsiębiorstwa: udzielanie członkom pożyczek potrzebnych w gospodarstwie, przemyśle i handlu, lokacje Oszczędności i popieranie tworzenia Spółek i stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu Spółki.

Dyrekcję tworzą Józef Trojan, rolnik w Nawsiu brzostekim jako przewodniczący Zarządu, Jan Kobak, rolnik w Woli brzostekiej jako zastępca przewodniczącego, Józef Michoński i Antoni Lemek, rolnicy w Nawsiu brzostekim i Jan Przewięda rolnik w Woli brzostekiej jako członkowie.

Podpis firmy: Spółkę podpisuje się w ten sposób, że pod stampilią firmy kładzie podpis przewodniczący Zarządu względnie jego zastępca i jeden z członków Zarządu.

Ogłoszenia umieszczane będą na tablicy znajdującej się zewnątrz lokalu Spółki.

Data wpisu: 2 czerwca 1907.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 1 czerwca 1907.

L. cz. 297/7 Stow. T. I. 30 (5136)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

W rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, wpisuje się: Siedziba stowarzyszenia: Kołomyja.

Brzmienie firmy: Spółka handlowa rolniczo-przemysłowa w Kołomyi, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręka.

Zmiana statutu: uchwałą walnego zgromadzenia członków stowarzyszenia zmienione zostały postanowienia § 12 ustęp 1 i 2 — § 14 ustęp 1 — § 23, § 23 ustęp 1, § 34, 46, 54, ustęp 1 § 55, 63 i 68.

Podpis firmy i wysokość udziałów w kwocie 40 kor pozostają bez zmiany.

Data wpisu: 22 maja 1907.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Kołomyja, dnia 22 maja 1907.

L. cz. Firm. 280/7 Stow. T. II. 5 (5137)
O b w i e s z c z e n i e.

Na podstawie protokołu uchwał walnego zgromadzenia członków Banku kredytowego dla kupców, rzemieślników i rolników w Horodence stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręka z dnia 24 marca 1907 zezwała się na wpis w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie tegoż stowarzyszenia T. II. 5 uchwalonej przez walne zgromadzenie członków tegoż stowarzyszenia z dnia 24 marca 1907 zmiany względem uzupełnienia postanowień statutu

w brzmieniu w powołanym protokole przytoczonym, a to §§ 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18 i 19 przy którym jednak w ustępie 1. 1 ogranicza się peryod wyboru Dyrekcji do (6) sześciu lat, dalej postanowieni §§ 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51 i 52.

Wysokość udziału wynoszącego 100 kor. i podpis firmy nie uległy zmianie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy Oddział II.

Kołomyja, dnia 29 maja 1907.

L. cz. Firm. 132/6 Rg. A. 25 (5139)
Wpis do rejestru handlowego firmy kupca pojedynczego.

Wpisano do rejestru Oddział A.: Siedziba firmy: Zablocie. Brzmienie firmy: Samuel Smulowicz. Przedmiot przedsiębiorstwa: handel towarów mieszanych.

Właściciel (I) Samuel Smulowicz. Dzień wpisu: 21 czerwca 1907.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Wadowice, dnia 20 czerwca 1907.

L. cz. Firm. 119 Spół. II. 208. (4979)
O b w i e s z c z e n i e.

Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru firm oddział A. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Gorlice. Brzmienie firmy: Kornfeld, Roth, Kopito et. Lipezer.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Prowadzenie cegielni maszynowych w Stróżówce, pow. sąd. Gorlice i Krzyżu pow. sąd. Tarnów.

Forma spółki: jawna spółka handlowa, istniejąca od r. 1891.

Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Józef Kornfeld, Leib Roth, Aron Kopito i Samuel Lipezer z Gorlicach.

Zakład filialny w Krzyżu sąd pow. Tarnów noszący firmę powyższą.

Do zastępstwa istniejącego zakładu głównego i filialnego są uprawnieni wszyscy wyżej wymienieni spółnicy.

Podpis firmy: pod wypisem firmy lub odciskiem stampili, zawierającym brzmienie firmy podpisujący się będą dwaj ze spółników własnoręcznie początkową literą imienia i nazwiskiem.

Dzień wpisu: 11 maja 1907.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 11 maja 1907.

L. cz. Firm. 123/7 Rg. A. 23 (5121)
Wpis do rejestru handlowego firmy pojedynczej.

Wpisano do rejestru handlowego dla firm pojedynczych: Siedziba firmy: Żywiec.

Brzmienie firmy: „Ludwik Królikowski”.

Przedmiot przedsiębiorstwa: handel towarów bławatnych i galanterijnych.

Właściciel (I) Czesław Królikowski. Podpis firmy: pod stampilią firmy: „L. Królikowski Żywiec” umieści swój własnoręczny podpis Czesław Królikowski.

Dzień wpisu: 18 czerwca 1907.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Wadowice, dnia 14 czerwca 1907.

L. cz. Firm. 68/7 Stow. I. 87 (5038)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Bołszowce. Brzmienie firmy: Kasa zaliczkowa „Nadzieja” w Bołszowcach, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręka.

Członkowie dyrekcji wybrani: Dr. Bazyli Holarewicz jako dyrektor, Wasyl Kostyk jako kasyer, Wolf Tannenbaum jako kontrolor, Dmytro Trynajciaty jako zastępca dyrektora, Michał Rolski jako zastępca kasyera i Markus Brandstein jako zastępca kontrolora.

Data wpisu: 18 maja 1907.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy.

Brzeżany, dnia 3 maja 1907.

L. cz. Firm. 609 Stow. II. 172 (5075)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych: Siedziba stowarzyszenia: Lwów.

Brzmienie firmy: Fabryka sztucznego kamienia i dachówek stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręka we Lwowie.

Zmiana statutu: Na walnym zgromadzeniu z 1 maja 1907 uchwalono wykreślić ze

statutu § 23 dotyczący tworzenia funduszu amortyzacyjnego.

Członkowie dyrekcji: umarł Aleksander Domaszewski, wystąpił Karol Lewicki.

Członkowie dyrekcji wybrani: Filip Jampolski kapitalista we Lwowie ul. Kraszewskiego 9 i Stanisław Osieczimski inżynier we Lwowie ul. Ghorążczyzny 18.

Data wpisu: 5 czerwca 1907.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 5 czerwca 1907.

L. cz. Firm. 495 Rg. A. I. 52 (5079)
Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru oddział A. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: „Präger & Frey”.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Handel drzewem.

Forma spółki: jawna spółka handlowa od 1 września 1906.

Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Natan Präger kupiec w Krakowie ul. Starowiślna 39 i Jan Frey kupiec w Krakowie ul. Starowiślna 77.

Do zastępstwa firmy uprawnieni są obaj spółnicy zbiorowo.

Podpis firmy: Pod wycięciem stampili lub przez kogokolwiek napisanem brzmieniem firmy „Präger & Frey” podpisze każdy ze spółników własnoręcznie swe imię i nazwisko.

Dzień wpisu: 1 czerwca 1907.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 31 maja 1907.

L. cz. Firm. 324/7 poj. I. 51 (5086)
Wykreślenie firmy.

Z rejestru firm pojedynczych wykreślono: Siedziba firmy: Krasieczyn.

Brzmienie firmy: Browar księcia Adama Sapięhy w Krasieczynie.

Z powodu przekształcenia na spółkę akcyjną, a następnie na towarzystwo z ogr. poręka.

Dzień wpisu 12 czerwca 1907.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Przemysł, dnia 17 czerwca 1907.

L. cz. Firm. 463 sp. I. 84 (4971)
Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm pojedynczych i spółkowych.

Do rejestru firm spółkowych wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: „C. k. uprzyw. galicyjski akcyjny Bank hipoteczny”.

Prokurę udzielono: Sinłowi Mościskowski.

Dzień wpisu: 19 maja 1907.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 19 maja 1907.

L. cz. Firm. 89/7 stow. I. 212 (4853)
O b w i e s z c z e n i e.

Z rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wykreślono firmę:

Brzmienie firmy: Kupieckie Towarzystwo eskontowe w Krośnie stowarzyszenie zarejestrowane z potrójną ograniczoną poręka w likwidacji a to wskutek ukończenia likwidacji i zwinienia przedsiębiorstwa.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 1 czerwca 1907.

L. cz. Firm. 129/7 Rg. A. 24 (5120)
Wpis do rejestru handlowego firmy kupca pojedynczego.

Wpisano do rejestru Oddział A.: Siedziba firmy: Żywiec.

Brzmienie firmy: „Jan Józef Studencki”.

Przedmiot przedsiębiorstwa: interes marsarski.

Właściciel (I) Jan Józef 2 inion Studencki.

Dzień wpisu: 20 czerwca 1907.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Wadowice, dnia 19 czerwca 1907.

L. cz. Firm. 140 Stow. II. 636 (4980)
O b w i e s z c z e n i e.

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych: Siedziba stowarzyszenia: Debica.

Brzmienie firmy: Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu w Debicy stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręka.

1. Członkowie dyrekcji wystąpili, Benjamin Recht dyrektor.

2. Członkowie dyrekcji wybrani: Saul I. Kerner w Debicy.

Data wpisu: 29 maja 1907.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 28 maja 1907.

Ч. сп. Firm. 410 Stow. I. 392/1 (4156)
O г о л о ш е н е.

Ц. к. суд окружной яко торговельный в Тернополи оголошуе, що вписано до реестру стоваришень заробкових і господарских:

в рубриці III.: „Товариство кредитове, стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою „Селянська поміч“ в Пробіжні;

в рубриці IV.: Пробіжна;

в рубриці VI.: Стоваришене се полягає на статутах з дати Пробіжна дня 28 грудня 1906 р.

Предметом передпріємства є: сполучити економічні сили членів для добробиту.

Стоваришене має бути кредитовою інституцією для правих осіб і фізичних, що приступають в члени сего стоваришеня.

До переведеня тої ціли буде стоваришене: уділяти своїм членам дешевого кредиту, приймати до корисного обороту капітали за уловеним опроцентованем, та в загальні сполученими силами доконувати всякі позиточні підприємства економічні на користь своїх членів.

Заряд стоваришеня зложений зі склидуючих членів:

Св. Микола Теодоровича, Евстахова Гогубовича і Ілья Салагува яко директорів, а Махайла Прокоповича і Павла Середи, яко заступників директорів.

Управа буде підписувати стоваришене в той спосіб, що під печаткою фірми стоваришеня уміщені будуть підписи двох членів управи, та отсе є уловіем важности зобовязаня стоваришеня.

Оповіднене скликаня загальних зборів доконує ся по мысли § 47 статута, всякі інші оповідненя і завідомленя до членів стоваришеня будуть поміщені в одній з краєвих часописей руских, яку до того призначить Надзираюча рада.

За зобовязаня стоваришеня відповідають члени своїм уділами, а крім того квотою, що рівнає ся висоті уділу.

Ц. к. Суд окружной, Відділ II.

Тернопіль, дня 23 цвітня 1907.

Ч. спр. Фірма. 321, Stow. V. 73 (5087)
O п о в і щ е н е

Ц. к. суд окружной яко торговельный в Перемишля оповіщує, що дня 27 мая 1907 вписано до реестру для стоваришень заробкових і господарских, що Спілка ощадности і позичок в Нагачеві стоваришеня зареєстрованого з неможливою віднічательностію завязало ся на підставі статута ухваленого в Нагачеві дня 28 цвітня 1907. Округ спілки становлять громади Нагачів і Семирівка.

Цілю спілки єсть:

а) старати ся о матеріальне і моральне піднесенє членів спілки;

б) уділяти членам по міри потреби, позиточности цілі і по міри фондів позички потрібні в господарстві, промислі і торговлі, а то з фондів, які спілка на туо цілі збирає при помочи спілної обмеженої поруки своїх членів;

в) дати можливість поміщувати на процент гроші заощаджені а марно лежачі в той спосіб, що спілка приймає і опроцентує вкладки шадничі;

г) підпирати творене спілок і заробкових та господарских стоваришень в окрузі спілки.

Заряд складає ся з членів: О. Михайла Кручковского, пароха в Нагачеві, яко председателя; Василя Мірка, рільника в Нагачеві, яко заступника председателя; Сенька Кохман, рільника в Нагачеві, Івана Юськів, рільника в Нагачеві і Івана Тераз, рільника в Нагачеві, яко членів заряду.

Спілку підписує ся в той спосіб, що під печаткою (стампільєю) фірми кладе підпис насгоятель заряду względно его заступник і оден з членів заряду.

До оголошеня спілки служить таблица перед будинком касовим, крім того має ся повідомити членів обіжником розсланним і дорученим членам, а в случаю потреби буде спілка поміщувати свое публичні оголошеня в часописях для Спілок рільничих.

Оплата ветугу члена до спілки виносить 1 кор., а уділ 10 кор.

Оден член не може мати більше уділів як 5. Уділ можна заплатити або відразу або в піврічних ратах по 1 кор.

Перемишль, 25 мая 1907.

L. cz. Firm. 325/7 St. T. I. 24 (5738)
 Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.
 W rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wpisuje się:
 Siedziba firmy: Kosów.
 Brzmienie firmy: Towarzystwo tkackie w Kosowie stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.
 Zmiana statutu: uchwałą walnego zgromadzenia członków Towarzystwa z dnia 16 lutego 1907 zmienione zostały postanowienia §§ 45 i 52 statutu.
 C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
 Kołomyja, dnia 31 maja 1907.

L. cz. Firm. 198/7 Rg. A. I. 31 (5184)
 Wpis do rejestru handlowego firmy pojedynczej.
 Wpisano do rejestru handlowego Oddziału A.:
 Siedziba firmy: Złoczów.
 Brzmienie firmy: H. Dawidsohn.
 Przedmiot przedsiębiorstwa: handel sztucznymi nawozami:
 Właściciel: Herman Dawidsohn.
 Dzień wpisu: 27 kwietnia 1907.
 C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
 Złoczów, dnia 27 kwietnia 1907.

L. cz. Firm. 47/7 stow. II. 142 (5155)
 Obwieszczenie.
 Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:
 Siedziba stowarzyszenia: Błaskowa.
 Brzmienie firmy: „Spółka oszczędności i pożyczek w Błaskowie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką”.
 Data statutu: 25 marca 1907.
 Przedmiot przedsiębiorstwa: udzielanie członkom pożyczek potrzebnych w gospodarstwie, przemyśle i handlu, lokacya oszczędności tychże i popieranie tworzenia spółek i stowarzyszeń.
 Dyrekcję tworzą: Jan Krajewski, rolnik w Błaskowie jako przewodniczący zarządu, Józef Jędrzejczyk, rolnik w Błaskowie, jako zastępca przewodniczącego, Jan Przewoźnik, Jan Kochanek i Józef Kieca, rolnicy w Błaskowie, jako członkowie zarządu.
 Podpis firmy: pod pieczęcią (stempel) firmy kładzie podpis przełożony zarządu względnie jego zastępca i jeden z członków zarządu.
 Ogłoszenia: do umieszczenia ogłoszeń służy tablica na lokalu spółki.
 Odpowiedzialność: nieograniczona.
 Data wpisu: 5 maja 1907.
 C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
 Jasło, dnia 4 maja 1907.

Amortyzacje.

L. cz. T. 45/7 (1) (5176 2-3)
 Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.
 Na wniosek Henryka Herza handlarza drzewem w Nowym Targu wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego wekslu z daty Kraków 4 marca 1907 na sumę 592 kor. 77 hal. opiewającego, dnia 25 czerwca 1907 płatnego na zlecenie własne przez firmę Präger & Frey względnie teje właścicieli Natana Prägera i Johana Freya zaakceptowanego płatnego w Krakowie.
 Posiadacza powyższego wekslu wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 45 dni od dnia zapadłości wekslu licząc, względnie gdyby edykt po dniu zapadłości ogłoszonym został od dnia ogłoszenia edyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.
 C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.
 Kraków, dnia 8 czerwca 1907.

Spadki.

L. e. A. 7/7 (2) (5154 2-3)
 Edykt
 zwołujący wierzycieli spadku.
 C. k. Sąd krajowy w Krakowie oddział VI. wzywa wszystkich tych, którzy jako wierzyciele mają pretensję do spadku po s. p. adwokacie dr. Władysławie Lisowskim, zmarłym dnia 21 czerwca 1907 w Krakowie bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli, ażeby w celu zgłoszenia i wykazania swych pretensyj zgłosili się do niego w dniu 25 września 1907 o godzinie 10 przed południem, albo też na piśmie aż do tego dnia swe żądania wniosli, w przeciwnym bowiem razie, o ileby nie przysługiwało im prawo zastawu, utracą wszelkie dalsze prawa do spadku, gdyby tenże przez wypłacenie zgłoszonych pretensyj wyczerpanym został.
 C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.
 Kraków, dnia 24 czerwca 1907.

L. cz. A. 243/6 (11) (5227)
 Edykt
 z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomym.
 C. k. Sąd powiatowy w Radłowie ogłasza, że dnia 4 września 1906 w Woli radłowskiej zmarł Józef Ryncarz, pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli, uznane jako kodycył.
 Ponieważ sądowi miejsce pobytu Tomasza Ryncarza, Katarzyny Dulan i Stanisława Ryncarza nie jest znanem, przeto wzywa się ich, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego zgłosili się w tutejszym sądzie i wniosli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzonym ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorami Janem Kućmierzem, Janem Dziubakiem i Walentym Szwieciem ustanowionym dla nieobecnych.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
 Radłów, dnia 29 maja 1907.

Doniesienia prywatne.

Froeblianki ukwalifikowanej poszukuje się do samodzielnego prowadzenia szkółki na prowincyi. Warunki korzystne. Zgłoszenia pod „Froeblianka“ poste restante Lwów, główna poczta.

Wysiewki

z najlepszych herbat pół kłgr. 2 kor. 60 hal. i 3 kor. 20 hal.
poleca handel herbaty i kawy
Edmunda Riedla, Lwów.

Wapiennik Niżniowski Meissner i Gottfried

Wapno, wypalane gazem generatorowym w wysokim piecu, przewyższa jakością i wydajnością wapno z pieców kregowych
 Wydaje z wagonu po zgaszeniu 27 m³ tustego sieżonego wapna
 Wysyłka rozpoczęta!

Zamówienia przyjmują:
Wapiennik w Niżnowie, oraz Karol Meissner, bndowniczy, Lwów, Nabelaka 26, Telefon 944

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1 maja 1907 r. (Czas środkowo-europejski).

Pociąg		Do Lwowa		Pociąg		Ze Lwowa	
posp.	osob.	Na dworzec główny:		posp.	osob.	Z dworca głównego:	
przych. o g.				odch. o g.			
12:20	—	z Iekan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Żydaczowa, Worochty, Delatyna, Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu i Suczawy.		12:45	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Kołomyż, Czortkowa, Radowice, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa, N. Sączu (p. Tarnów).	
2:31	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Orłowa, Zakopanego, N. Sączu (p. Tarnów), Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów).		2:51	—	do Iekan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Körösmező, Kałusza, Serethu, Berhomethu, Czudina, Nowosielicy, Brodiny, Suczawy, Dorny Watry.	
—	5:50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcimska, Wieliczki, Orłowa, N. Sączu (p. Tarnów), Zakopanego, Jasła, Krosna, Iwoniceza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemysł).		—	3:45	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Sanoka, Mezo Laboreza, Pesztu, Rymanowa, Iwoniceza, Chabówki, Mieleca (p. Dębicę), Orłowa, Wieliczki, Oświęcimska.	
—	—	z Husiatyna, Stryja, Stanisławowa, Halicza, Chodorowa.		—	6:00	do Sambora, Sianek.	
—	7:10	z Rawy ruskiej, Sokala.		—	6:10	do Iekan (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Żydaczowa, Potutor, Körösmező, Czortkowa, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watra.	
—	7:20	z Podwoleczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.		—	6:12	do Rawy ruskiej, Sokala.	
—	7:25	z Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Opawy, Krakowa, Budapesztu, Koszye, N. Sączu przez Tarnów.		—	6:20	do Podwoleczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Zbaraża.	
—	7:29	z Ławocznego (Pesztu), Borysławia, Kałusza.		—	6:58	do Jaworowa.	
—	8:00	z Sambora, Sanoka, Chyrowa.		—	7:30	do Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Drohobycza, Borysławia.	
—	8:05	z Itzkan, Dorny Watry, Brodiny, Radowice, Czerniowiec, Kołomyi, Stanisławowa, Halicza, Chodorowa.		8:25	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Rozwadowa, Nadbrzezia, Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego (p. Kraków od 15 czerwca do 15 września włącznie).	
—	8:22	z Jaworowa.		—	8:40	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwoniceza, (p. Przemysł), Dynowa, Tarnobrzegu, N. Sączu, Orłowa, (od 15 czerwca do 15 września włącznie) Wieliczki, Oświęcimska, Zakopanego (p. Podgórze Pł. od 15 czerwca do 15 września włącznie).	
8:55	—	z Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Krakowa, Sanoka, N. Zagórze, Chyrowa.		—	9:05	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwoniceza, Jasła, N. Sączu, Orłowa (od 15 czerwca do 15 września włącznie).	
—	9:45	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Zakopanego (przez Podgórze-Płaszów), Sanoka, N. Zagórze, Chyrowa (p. Przemysł).		—	9:20	do Iekan, Worochty (od 1 czerwca do 30 września w niedzielę i święta rz. kat.), Kałusza, Delatyna (p. Kołomyję), Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowice, Suczawy.	
—	10:05	z Kołomyi, Żydaczowa, Potutor, Körösmező.		—	10:45	do Podwoleczysk, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.	
—	10:30	z Sianek, Sambora.		—	11:05	do Bełzca, Sokala, Lubaczowa.	
—	11:50	z Ławocznego, Kałusza, Stryja, Borysławia, Kochawiny.		1:55	—	do Iekan, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Körösmező, Koecmania, Dorny Watry, Suczawy, Nowosielicy.	
—	12:00	z Podwoleczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Potutor, Zbaraża.		2:17	—	do Podwoleczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skaly, Iwania pustego, Grzymałowa.	
—	12:40	z Sokala, Rawy ruskiej.		—	2:36	do Ławocznego, Drohobycza, Borysławia, Kałusza.	
—	1:10	z Tarnowa, Rzeszowa, Jarosławia, Sokala, Lubaczowa.		—	2:25	do Kołomyi, Żydaczowa.	
1:30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), N. Sączu, Jasła, Tarnobrzegu, Dynowa, Rymanowa, Iwoniceza, Sanoka, Chyrowa (p. Przemysł).		2:45	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Berlina, Pragi, Karlsbadu) Chyrowa (p. Przemysł), Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), N. Sączu.	
—	1:55	z Sambora, Zakopanego, N. Sączu, Jasła, Krosna, Iwoniceza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek.		—	4:05	do Rzeszowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemysł).	
2:16	—	z Podwoleczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa.		—	4:30	do Sambora, Chyrowa, Sanoka.	
2:25	—	z Iekan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Koecmania, Nowosielicy (p. Zuczke), Serethu, Radowice, Berhomethu, Suczawy.		—	5:50	do Stanisławowa.	
—	3:51	z Tuchli (od 15 czerwca do 30 września), Skolego, Drohobycza, Borysławia.		—	6:15	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Orłowa, Zakopanego (przez Tarnów), Oświęcimska.	
—	3:55	z Iekan, Żydaczowa, Kałusza, Nowosielicy, Serethu, Czudina, Radowice.		—	6:25	do Ławocznego (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.	
—	4:50	z Bełzca, Sokala, Lubaczowa, Rawy ruskiej.		—	6:30	do Jaworowa.	
—	5:00	z Jaworowa.		—	7:00	do Podwoleczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Potutor.	
—	5:25	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcimska, Suchy, Koecmyrzowa, Orłowa (p. Tarnów), Mieleca (p. Dębicę), Dynowa, Chyrowa (p. Przemysł).		7:05	—	do Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Krakowa, Nowego Sączu, Koszye, Budapesztu (przez Tarnów).	
—	5:40	z Podwoleczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skaly, Kopyczyniec, Grzymałowa.		—	7:10	do Rawy ruskiej, Sokala.	
8:40	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Koecmyrzowa, Zakopanego (p. Kraków od 15 czerwca do 15 września włącznie), Orłowa (od 15 czerwca do 15 września włącznie), N. Sączu (p. Tarnów), Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwoniceza, Chyrowa (p. Przemysł).		—	7:20	do Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Krakowa, Chyrowa (przez Przemysł).	
—	9:00	z Iekan (Bukaresztu), Potutor, Czortkowa, Körösmező, Nowosielicy, Dorny Watry, Suczawy.		—	10:40	do Iekan, Czortkowa, Zaleszczyk, Delatyna, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy.	
—	9:20	z Sambora, Orłowa, N. Sączu, Jasła, Krosna, Iwoniceza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek.		—	10:51	do Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwoniceza, Jasła, Nowego Sączu, Orłowa, Zakopanego.	
—	9:50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcimska, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwoniceza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemysł).		—	11:00	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzegu, Jasła, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego.	
—	10:30	z Podwoleczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skaly, Iwania pustego, Husiatyna, Zbaraża.		—	11:15	do Podwoleczysk, Potutor, Brodów, Kopyczyniec, Skaly, Iwania pustego, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.	
—	10:50	z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny.		—	11:30	Stryja, Drohobycza, Borysławia.	

Pociągi lokalne.

Z Brzechowie (od 5 maja do 29 września włącznie) 3:25, 5:30 po połud. i 8:20 wieczór; (od 5 maja do 29 września włącznie w niedzielę i rz. k. święta) 1:46 po połud.; (od 1 czerwca do 31 sierpnia włącznie w niedzielę i rz. k. święta) 10:05 przed połud.; (od 5 do 31 maja i od 1 do 29 września w niedzielę i rz. k. święta, zaś od 1 czerwca do 31 sierpnia codziennie) 9:35 wieczór.
 Z Janowa (od 1 maja do 30 września włącznie) 1:15 po połud. i 9:25 wieczór; (od 12 maja do 15 września włącznie w niedzielę i rz. k. święta) 10:10 wieczór.
 Ze Szczerca od 26 maja do 15 września włącznie w niedzielę i rz. k. święta o 9:40 wieczór.
 Z Lubienia od 12 maja do 15 września włącznie w niedzielę i rz. k. święta o 11:50 wieczór.
 Do Brzechowie (od 5 maja do 29 września włącznie) 2:28, 3:45, 5:45, po południu; (od 5 maja do 29 września włącznie w niedzielę i rz. k. święta) 12:41 po południu; i (od 1 czerwca do 31 sierpnia włącznie w niedzielę i rz. kat. święta) 9:05 rano; (od 5 do 31 maja i od 1 do 29 września w niedzielę i rz. k. święta, zaś od 1 czerwca do 31 sierpnia codziennie) 8:34 wieczór.
 Do Rawy ruskiej 11:35 w nocy (każdej niedzieli).
 Do Janowa (od 1 maja do 30 września włącznie) 9:15 przed południem, i 3:35 po południu; (od 12 maja do 15 września włącznie w niedzielę i rz. k. święta) 1:35 po południu.
 Do Szczerca 10:45 przed poł. (od 26 maja do 15 września włącznie w niedzielę i rz. kat. święta).
 Do Lubienia 2:10 po południu. (od 12 maja do 15 września włącznie w niedzielę i rz. kat. święta).

Na dworzec „Podzamecze“:		Z dworca „Podzamecze“:	
—	7:01	—	6:35
—	11:40	—	11:03
2:00	—	2:32	—
—	5:15	—	7:24
—	10:12	—	11:35

Uwaga: Pora nocna oznaczona jest rankami. — Wszelkiego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można w biurze miastowym e. k. kolei państwowych, w pasażu Hausmana l. 9. Informacje zaś w sprawach przewozu towarów i taryfowych udziela biuro informacyjne e. k. kolei państwowych, ul. Krasieckich l. 5 drzwi nr. 67 w dniu powszednie od godz. 8 rano do 3 po południu, w niedzielę i święta zaś od godz. 8 rano do 12 w południe.

Rządowo  uprawniona

Fabryka wód mineralnych szlacheznych i specjalnych leczniczych

K. RZĄCA i CHMURSKI

w Krakowie, ul. św. Gertrudy 1. 4

wyrabia pod kontrolą komisji Przemysłowej Tow. Lek. Krak. polecone przez to Towarzystwo

Wody mineralneodpowiadające składem chemicznym wodom: BillŃskiej, Gieshüblerskiej, Seiter-
skiej, Vichy, Maryenbadzkiej, Homburg, Kissingen, tudzież**SPECYALNIE LECZNICZE**, jak litowa, bromowa, jodowa, żelazista, kwasna, oraz
normalne wody mineralne z przepisu prof. Jaworskiego.

Sprzedaż cząstkowa w aptekach i drogueryjach.

Cenniki na żądanie franco.

Główny skład dla Lwowa w aptece J. Wewiórskiego, Halicka 5.

LOTERYJA KARLSBADZKA

2 ciągnięcia, 6164 wygranych

Główna wygrana

100.000

Koron w gotówce

Pierwsze ciągnięcie już 6 sierpnia 1907 r.

Cena losu 1 Korona

6 losów tylko 5 Koron 50 hal., 11 losów tylko 10 koron polecają
kantory wym., trafik i t. d.

Zlecenia pocztowe: Kantor wymiany Braci Eibenschütz w Krakowie.

Canada-Kosiarki „NOXON“

wyrób pierwszego rzędu,

Wiązacz snopów -

Żniwiarka - - - -

Kosiarka do trawy

nienagannie robiąc, dostają się od firmy

Ph. Mayfarth i Ska w Wiedniu II,

fabryki maszyn i odlewni żelaza.

Frankfurt n.M., Berlin, Paryż.

Ilustrowane cenniki darmo i franko.

Kawa palona

za pomocą gorącego powietrza

ściśle według zasad higieny, znakomita w smaku i aromacie

codziennie świeżo palona

1/2 kilo kawy palonej Melange Nr. I.	1 kor. 60 hal.
1/2 " " " " Nr. II.	1 kor. 80 hal.
1/2 " " " " Nr. III.	2 kor. 20 hal.
1/2 " " " " Nr. IV.	2 kor. 40 hal.
1/2 " " Melange cesarska Nr. V.	2 kor. 80 hal.

poleca

Handel herbaty i kawy

Edmunda Riedla

we Lwowie, Teatralna 3,

naprzeciw katedry.

**C. k. uprzyw. galicyjski  akcyjny Bank hipoteczny
we Lwowie****Filie:**w Krakowie
w Czerniowcach
w Tarnopolu**Ekspozytury:**w Stanisławowie
w Podwołoczyskach
w Nowosielicy**KANTOR W WYMIANY**

kupuje i sprzedaje

wszelkie papiery wartościowe i monety po najdokładniejszym kursie dziennym, nie
licząc żadnej prowizji.**Zlecenia giełdowe**uskutecznia się pod najprzystępniejszymi warunkami i udziela wszelkich informacyj
co do pewnej i korzystnej **Lokacji kapitałów.**

Wszelkie kupony i wylosowane papiery wartościowe wypłaca się bez potrącenia prowizji i kosztów.

Bezpłatne przeglądanie numerów losów i innych papierów podlegających losowaniu.

Ubezpieczenie losów przed stratą z powodu wylosowania.**Oddział depozytowy**przyjmuje wkładki na rachunek bieżący, na które wydaje na żądanie książeczki, bierze
do przechowania papiery wartościowe i udziela na nie zaliczek.

Nadto zaprowadzono na wzór instytucyj zagranicznych tak zwane

Depozyty schowkowe
(Safe Deposits).Za opłatą 50 do 70 kor. rocznie, depozytariusz otrzymuje w stalowej kasie pancernej schowek do wyłącznego użytku
i pod własnym kluczem, gdzie bezpiecznie a dyskretnie przechowywać może swoje imienie lub ważne dokumenty.W tym kierunku poczynił Bank hipoteczny jak najdalej idące zarządzenia. Przepisy odnoszące się do tego rodzaju
depozytów otrzymać można bezpłatnie w oddziale depozytowym.

XXXVII. Zamknięcie

Towarzystwa Wzajemnych

za rok

(Dział

Rachunek zysków i strat

Rozchód.

		Kor.	h.	Kor.	h.	Kor.	h.
I.	Wyплаты płatnych zabezpieczeń i rent:						
	1. Zabezpieczenia na wypadek śmierci i mieszane	1,602.096	90				
	od tego: udział towarzystw kontrasekuracyjnych	82,488	85	1,519.608	05		
	2. Zabezpieczenia na pożycie	805.178	44				
	od tego: udział towarzystw kontrasekuracyjnych	—	—	805.178	44		
	3. Zabezpieczenia rent	226.215	89				
	od tego: udział towarzystw kontrasekuracyjnych	69.300	—	156.915	89	2,481.702	38
II.	Wyплаты za wykupione police:						
	1. Zabezpieczenia na wypadek śmierci i mieszane	209.116	47				
	od tego: udział towarzystw kontrasekuracyjnych	673	77	208.442	70		
	2. Zabezpieczenia na dożycie	92.297	08				
	od tego: udział towarzystw kontrasekuracyjnych	1.185	40	91.111	68	299.554	38
III.	Dywidenda ubezpieczonym wypłacona:						
	1. Zabezpieczenia na wypadek śmierci, mieszane i na dożycie			128.216	05		
	2. " wojenne			8.396	06	136.612	11
IV.	Ogólne wydatki zarządu:						
	1. Koszta organizacyjne						
	2. " akwizycyjne (całkowicie pokryte z rach. bież.)			270.767	98		
	3. " administracyjne bieżące (koszta zarządu):						
	a) Pensye, dodatki, remuneracje i zapomogi	334.414	27				
	b) Portorya biura i agentów	23.848	31				
	c) Lokal, opał i światło, potrzeby biura i różne wydatki	25.885	07				
	d) Prenumeraty, inseraty, papier, druki, introligatornie	18.069	37				
	e) Koszta podróży administracyjne	2.690	21				
	f) Koszta prawne	3.945	90				
	g) Zwrot kosztów centralnego zarządu	13.355	70	422.208	83		
	4. Prowizye inkasowe			55.136	34		
	5. Koszta lekarskie			41.356	58		
	6. Podatki i należności			18.090	67	807.590	40
V.	Odpisy i inne wydatki:						
	1. a) Odpisy i nieruchomości						
	b) Odpisy wierzytelności nieściągalnych	4.533	31	4.533	31		
	2. Strata na kursie:						
	a) papierów wartościowych sprzedanych lub wylosowanych	6.074	—				
	b) " " książkowa	103.879	75				
	c) walut	—	—	109.953	75		
	1. Inne wydatki:						
	a) pensye i dotacja funduszu emerytalnego urzędników	33.762	68				
	b) dotacja funduszu emerytalnego akwizytorów	20.038	95	53.801	63	168.288	69
VI.	Rezerwa na bieżące wypłaty szkód:						
	1. Zabezpieczenia na wypadek śmierci i mieszane:						
	z wpływów roku rachunkowego	208.916	68				
	od tego: udział towarzystw kontrasekuracyjnych	4.000	—	204.916	68		
	z lat poprzednich	31.623	99				
	od tego: udział towarzystw kontrasekuracyjnych	—	—	31.623	99		
	2. Zabezpieczenia na dożycie:						
	z wpływów roku rachunkowego	189.403	13				
	od tego: udział towarzystw kontrasekuracyjnych	—	—	189.403	13		
	z lat poprzednich			18.660	08		
	3. Zabezpieczenia rent z roku rachunkowego			358	—		
	z lat poprzednich			—	—	444.961	88
	Do przeniesienia					4,338.709	84

rachunkowe

Ubezpieczeń w Krakowie

1906.

życiowy).

działu ubezpieczeń na życie.

Przychód.

		Kor.	h.	Kor.	h.	Kor.	h.
I.	Przeniesienie funduszy z roku poprzedniego:						
	1. Rezerwa premii			24,516.634	58		
	2. Przeniesienie premii } po strąceniu udziału towarzystw kontrasekuracyjnych			458.472	34		
	3. Rezerwa premii wojennej			708.741	24		
	4. Fundusz rezerwowy			1,621.202	70		
	5. " nadzwyczajny (na dubiosa)			101.707	98		
	6. " na różnicę kursu			203.692	31		
	7. " niepodniesionej dywidendy			231.674	55		
	8. " specjalny			229.248	60	28,121.374	30
II.	Rezerwa na wypłatę niuregulowanych szkód z roku poprzedniego					389.283	67
III.	Zebrane premie:						
	1. Zabezpieczenie na wypadek śmierci i mieszane	2,892.809	88				
	Dodatkowa premia za ubezpieczenia wojenne	74.574	69				
	od tego: premie kontrasekuracyjne	2,967.384	57	2,869.521	83		
		97.862	74				
	2. Zabezpieczenia na dożycie	1,309.674	10	1,302.479	86		
	od tego: premie kontrasekuracyjne	7.194	24				
	3. Zabezpieczenia rent			200.068	94	4,372.070	63
IV.	Przychód z lokacji kapitałów:						
	1. Odsetki od pożyczek i eskomptowe tudzież odsetki od wkładek w instytucjach kredytowych i kasach oszczędności			379.660	85		
	2. Odsetki od pożyczek na police			206.328	55		
	3. Odsetki od pożyczek hipotecznych			465.832	04		
	4. Odsetki od papierów wartościowych			387.742	93		
	5. Dochód czysty z realności			14.661	95	1,454.226	32
V.	Inne przychody:						
	1. Przychody zarządu:						
	a) należności od polic	21.416	—				
	b) inne przychody zarządu	6.724	55	28.140	55		
	2. Zysk na kursie:						
	a) papierów wartościowych:						
	zrealizowany	1.801	30				
	książkowy	—	—				
	b) walut	1.058	04	2.859	34		
	3. Różne wpływy:						
	a) przepadłe dywidendy	6.683	19				
	b) różne	15.685	53	22.368	72	53.368	61
	Do przeniesienia					34,390.323	53

Rachunek zysków i strat

Rozchód.

		Kor.	h.	Kor.	h.	Kor.	h.
						4.338.709	84
Z przeniesienia							
VII.	Stan funduszków z końcem roku rachunkowego:						
	1. Rezerwa premii:						
	a) Zabezpieczenie na wypadek śmierci i mieszane	13,683.353-01					
	od tego: udział towarzystw kontrasek.	597.415.05	13,085.937	96			
	b) Zabezpieczenie na dożycie	11,363.071.12					
	od tego: udział towarzystw kontrasek.	58.591-22	11,304.479	90			
	c) Zabezpieczenia rent:	2,387.666-97					
	od tego: udział towarzystw kontrasek.	605.751-31	1,781.915	66	26,172.333	52	
	2. Przeniesienie premii:						
	a) Zabezpieczenia na wypadek śmierci i mieszane	291.804-36	264.033	92			
	od tego: udział towarzystw kontrasek.	27.770-44					
	b) Zabezpieczenia na dożycie	196.254-23					
	od tego: udział towarzystw kontrasek.	3.186-82	193.067	41			
	c) Zabezpieczenia rent	2.287-67					
	od tego: udział towarzystw kontrasek.	— —	2.287	67	459.389	—	
	3. Rezerwa premii zabezpieczeń wojennych				814.648	57	
	4. Fundusz rezerwowy:						
	a) Zabezpieczenia pośmiertne i dożywotnie		690.416	87			
	b) „ wojenne		192.100	90			
	c) Rezerwa zysków		738.684	93	1,621.202	70	
	5. Fundusz nadzwyczajny (na dubiosa)				120.178	65	
	6. „ na różnicę kursu				99.812	56	
	7. „ niepodniesionej dywidendy:						
	a) Zabezpieczenia pośmiertne, mieszane i na dożycie		31.216	32			
	b) Zabezpieczenia wojenne		113.846	12	145.062	44	
	8. Fundusz specjalny				229.248	60	29,661.876 04
VIII.	Zysk					389.737	65
						34,390.323	53

Kraków, dnia 31. grudnia 1906.

Dyrekcya Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie:

M. Garapich.

I. Głazewski.

Paszkowski.

Naczelnik działu ubezpieczeń na życie:

E. Szancer,

rządowo autor. technik asekuracyjny.

Naczelnik biura rachunkowego:

A. Szyszkiewicz.

działu ubezpieczeń na życie.

Przychód.

	Kor.	h.	Kor.	h.	Kor.	h.
Z przeniesienia					34,390.323	53
					34,390.323	53

W dowód zgodności z księgami:

CZŁONKOWIE RADY NADZORCZEJ:

Dr. Konst. Lipowski.

St. Dydyński.

Skrzyński.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 halery, tłustym
petitem 4 halery.

Willa „Teofila“ w Brzuchowicach do wynajęcia pokoje z kuchniami i bez kuchni po umiarkowanych cenach. Bliższa wiadomość tamże.

Osoba starsza inteligentna szuka posady do opieki starszej słabowitej pani i zajęcia się gospodarstwem domowym, lub panny służącej z doskonałą krawieczyzną. Tychanowicz, Lewandowska Nr. 5 dla Maryi, Lwów.

Broszura: „**Kataster a reforma ksiąg gruntowych**“ przez Wincentego Łobosa jest do nabycia w księg. Leona Frommera w Krakowie i w księgarniach lwowskich po cenie 40 hal.

**! Na raty!
ZEGARKI
każdemu**

jakoteż biżuterię złotą i srebrną wysyła na spłaty miesięczne od 3 K. Uhren-Versandhaus MENDL in Wien IX, 1 Porzellangasse 25.
Cenniki za marką zwrotną.

Dla P. P. Emerytów.

Realność blisko Jarosławia, przy gościńcu, nad Sanem położona, składająca się z 5 pokoi, kuchni i spiżarni, dwóch piwnic murowanych, stodoły i spichrza, stajni dla bydła i koni, chlewów i kurników, ogrodu warzywnego i owocowego, do której należy 8 morgów roli najlepszej gleby skomasowanej z inwentarzem żywym i martwym lub bez inwentarza, bez długów z wolnej ręki do sprzedania.

Bliższych wiadomości udzieli W. Pan Mieczysław Sroczyński w Jarosławiu.

Przeprowadzenia

pat. wozy 6 i 8 metr.

Gwarancja za całość.

52 własnych wozów meblowych patetyw.

Składy do przechowywania mebli.

CARO i JELLINEK

Wiedeń, Schottenring 27.

Budapeszt, Arany Janos utca 34.

Lwów, Kościuszki 18.

Telefon 408.

DOBNA w bukowińskich Karpatach stacja kolejowa.

Przy zlewie rzek Dorny i Złotej Bystrzycy.

14 godzin jazdy od Bukaresztu a 11 od Lwowa.

Monumentalne budynki kąpielowe, wodociągi z górskich źródeł, kanalizacja, elektryczne oświetlenie, miejsca do zabaw, tor do jazdy na kole, dwa razy dziennie koncert muzyki bystrzyckiego pułku, wybieżki w rumuńskie, siedmiogrodzkie i węgierskie okolice na wozach, koniach i tratwach. Nadzwyczajne są skutki tych kąpeli przy nerwowych, kobiecych i sercowych słabościach, niedokrewności, chorobach naczyń krwionośnych i exudatach. — Prospekty gratis. — Lekarskich objaśnień udziela rada cesarski lekarz c. k. kąpiel i źródeł
Dr. ARTHUR LOEBEL.

Zaproszenie.**XXI. Zwyczajne Ogólne Zgromadzenie**

Członków Spółki rolniczej w Sokalu stowarzyszenie zarej. z ograni. poręką odbędzie się w sobotę dnia 6 lipca 1907 o godz. 11 przed południem w lokalu Towarzystwa zaliczkowego w Sokalu, na które wszystkich P. T. Członków uprzejmie zapraszamy.

PORZĄDEK DZIENNY:

1. Sprawozdanie Dyrekcji z czynności i rachunków za rok 1906.
2. Sprawozdanie z lustracji Spółki przeprowadzonej w dniach 15 i 16 grudnia 1906.
3. Sprawozdanie Rady nadzorczej, oraz wnioski tejsze o zatwierdzenie rachunków i udzielenie Dyrekcji absolutoryum z czynności i rachunków za rok 1906.
4. Rozdział czystego zysku za r. 1906.
5. Wybór Dyrekcji na lat 3.
6. Wnioski członków.

W Sokalu, dnia 25 czerwca 1907.

Rada nadzorcza Spółki rolniczej w Sokalu.

Prezes:

Dr. Wincenty Krański.

Sekretarz:

Bronisław Żukiewicz.

**W Truskawcu na sezon kąpielowy Pomieszkanie**

dla gości zdrojowych u właściciela Teofila Łastowieckiego wraz z drzewem i kuchniami dla 4 partyj po 2 pokoje osobno, na wzgórku i świeżem powietrzu do wynajęcia, zgłoszenia listownie, bez wskazówek i informacyj furmanów odwożących gości do Truskawca.

Ostatnie nowości

Nadszedł świeży transport najnowszych lornetek



w dużym wyborze i najnowszych wzorach. Ceny najniższe (z perłowej masy od 8 zł.)

Kopernicki i Syn

optycy i mechanicy

Lwów, pl. Halicki l. 1.

MOLE!**JAN IHNATOWICZ**

poleca niezawodne i wypróbowane środki do wytępienia owadów domowych mianowicie:

Vanilin do wyniszczenia moli z zarodkami w sukniach, futrach i meblach. Flakon kor. 1.20.

Ziółka antymolowe do przechowania futer. Pudełko 60 hal. **Papier antymolowy** ochrania od moli futra, suknie, portyery, firanki i meble. — Sztuka 6 hal.

Grylon wytruwa szwabę, karakony, stonogi, karaluki, świerszcze, szczypawki, prusaki i t. p. — Flakon 60 hal.

Mikoton niezawodny środek do tępienia pluskiew. — Flakon 1 kor.

Proszek perski do wygubienia pcheł i t. p. owadów, paczka 10 i 20 hal. — Flakon 40 i 60 hal.

Aliczenia niezawodny środek do wytępienia grzyba domowego. — Kg. 80 hal.

W LWOWIE: Sklepy własne: przy ul. Sykstuskiej l. 25, ul. Hetmańskiej l. 6 (stacja tramwayu elektrycznego).

W KRAKOWIE: Sukiennice l. 20.

W PRZEMYŚLU: ul. Mickiewicza l. 11.

W STANISŁAWOWIE: ul. Sapieżyńska l. 10.

PATENTY

wszystkich krajów wyjednywa i spienięża

M. GELBHAUS,

inżynier i zaprzysiężony rzeczoznawca

Wiedeń VII., Siebensterngasse 7 (naprzeciw c. k. urzędu patentow.)

Prawnie chroniony!



Allein echter Balsam

Schutzengel-Apothek

des Dr. Thierry in Pregrada bei Rohitsch-Sauerbrunn.

Każde naśladowstwo będzie karnie ścigane.

Jedynie prawdziwym jest tylko

balsam Thierry'ego

z zieloną marką ochronną zakonniej. 12 małych lub 6 podwójnych flaszek albo specjalna wielka flaszka z patentowanym zamknięciem kor. 5.

Thierry'ego maść centyfoliowa

przeciw wszystkim zastarzałym ranom, zapaleniom, skaleczeniom etc. 2 słoiki K 3.60.

Wysyłka tylko za zaliczką lub poprzedniem nadaniem pieniędzy.

Te dwa środki domowe są znane ogólnie jako najlepsze i niezrównane.

Zamówienia adresować:

Aptekarz A. Thierry, Pregrada

koło Rohitsch-Sauerbrunn.

Apteka Dra Jana Piepes-Poratyńskiego, Szymona Haya i Z. Ruckera we Lwowie. Składy we wszystkich prawie aptekach. — Broszury z tysiącami oryginalnych podziękowań gratis i franco.

C. k. Towarz. ubezpieczeń

Riunione Adriatica di Sicurtà w Tryeście

zakończona w r. 1838, a od r. 1841 operująca w Galicyi i na Bukowinie.

Jeneralna Ajencya we Lwowie, plac św. Ducha l. 3.

I. Ubezpieczenia na życie. Z dniem 1 stycznia 1907 wprowadziło Towarzystwo nowe, bardzo korzystne warunki dla ubezpieczenia na życie. (Dotychczasowe taryfy premijne zostają niezmiennymi). Z licznych korzyści podnosi się w szczególności:

- 1) Najdalej idącą nietykalność ubezpieczenia (samobójstwo włączone) po trzech latach, na wypadek pojedynku już po jedynolrotnem istnieniu;
- 2) odnowienie ubezpieczenia na wypadek uchybienia zapłaty premii w przeciągu czterech miesięcy bez badania lekarzkiego;
- 3) mimo przerwania opłaty premii nie przepada ubezpieczenie po trzechletnim istnieniu; ceny kapitalizacji i wykupna zapodane są na każdej polisy;
- 4) daleko idącą wolność podróżowania natychmiast po zawarciu ubezpieczenia a zupełną wolność podróżowania po trzech latach trwania ubezpieczenia.

Bez opłaty dodatkowej premii pozostaje ryzyko, na wypadek wojny w dotychczasowym rozmiarze włączone w ubezpieczenie. Towarzystwo rozciąga wszystkie korzyści nowych ogólnych warunków dobrowolnie, bez potrzeby prośbienia o to także na wszystkie dawniejsze, dnia 1 stycznia 1907 jeszcze w mojej będące ubezpieczenia.

Towarzystwo przyjmuje również pod najprzystępniejszymi warunkami:

II. Ubezpieczenia od szkód wyrządzonych przez pożar, piorun i eksplozje;

III. Ubezpieczenia sztych i tafił szklanych,

IV. Ubezpieczenia od kradzieży z włamaniem.

Zastępstwa c. k. uprz. Riunione Adriatica di Sicurtà przyjmują również ubezpieczenia od gradobicia na rachunek Towarzystwa dla ubezpieczenia gradowego i reasekuracyjnego „Meridionale” w Tryeście, tudzież ubezpieczenia od wypadków na rachunek „Miedzynarodowego Towarzystwa akcyjnego ubezpieczeń od wypadków” we Wiedniu.

Kolej miejscowa Łupków-Cisna.

Ogłoszenie.

Na podstawie uchwały VIII. zwyczajnego Walnego Zgromadzenia akcjonariuszów kolei miejscowej Łupków-Cisna, odbytego dnia 27 czerwca 1907 nastąpi umorzenie z czystych zysków z r. 1906

sztuk 111

akcyj pierwszeństwa tejsze kolei wylosowanych dnia 1 września 1906 r.

Numeracy tych akcyj są następujące:

63, 78, 100, 110, 119, 278, 315, 319, 357, 404, 437, 453, 466, 482, 528, 534, 535, 541, 548, 557, 662, 682, 689, 745, 776, 812, 822, 900, 923, 924, 944, 969, 975, 995, 1032, 1126, 1128, 1141, 1155, 1213, 1271, 1291, 1310, 1321, 1322, 1328, 1333, 1347, 1398, 1403, 1422, 1486, 1504, 1576, 1616, 1618, 1677, 1708, 1721, 1750, 1753, 1755, 1764, 1772, 1809, 1816, 1885, 1928, 1934, 1952, 1977, 2011, 2081, 2124, 2172, 2173, 2188, 2204, 2207, 2234, 2253, 2278, 2281, 2316, 2347, 2366, 2380, 2388, 2423, 2427, 2486, 2492, 2497, 2499, 2527, 2528, 2602, 2622, 2627, 2632, 2647, 2648, 2659, 2675, 2679, 2696, 2714, 2716, 2730, 2768 i 2773.

Spłata kwoty imiennej przypadającej za powyższe wylosowane akcje nastąpi począwszy od dnia 1 lipca 1907 w Banku krajowym Królestwa Galicyi i Lodomerji z Wielkim Księstwem Krakowskim we Lwowie lub tegoż filii w Krakowie za zwrotem oryginalnych akcyj pierwszeństwa wraz z wszystkimi przynależnymi jeszcze nie zapadłymi kuponami i talonami, a to bez jakiegokolwiek potrącenia za podatki, należności lub z innego tytułu.

Kwoty przypadające na spłatę wylosowanych akcyj nie pobrane w ciągu lat 3 po ich zapadłości przypadają na rzecz funduszu rezerwowego Towarzystwa.

W zamian za każdą zwróconą wylosowaną akcję pierwszeństwa otrzyma właściciel takiej akcyj akcję użytkowania, na okaziciela opiewającą, zaopatrzoną kuponami i talonem (§ 15 statutu).

Za rok 1906 nie będzie płaconą dywidenda od akcyj pierwszeństwa i od akcyj zakładowych.

Lwów, dnia 27 czerwca 1907.

Kolej miejscowa Łupków-Cisna.

(Przedruk nie będzie płacony).

Prezes Mieczysław Onyszkiewicz.